

TYGODNIK SUWALSKI

NR 12(490) ROK XI

22 MARCA 2000 R.

CENA 1 ZŁ

W OBRONIE SZPITALA

str. 18



W 60. rocznicę zbrodni katyńskiej

TECZKA NR 1 BIAŁA PLAMA

Tak lapidarnie określił ten szczególnie bolesny dla narodu polskiego fakt dr hab. **Aleksiej Pamiatnych**, jeśli chodzi o rangę tajemnicy państwowej ZSRR (i NKWD), skrywanej przez dziesięciolecia w najtajniejszych moskiewskich archiwach. O wiedzy na temat Katynia wśród Rosjan dr Pamiatnych mówił na sesji naukowej pt. „W 60. rocznicę zbrodni katyńskiej”, którą Biblioteka Publiczna zorganizowała 13 marca w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki.

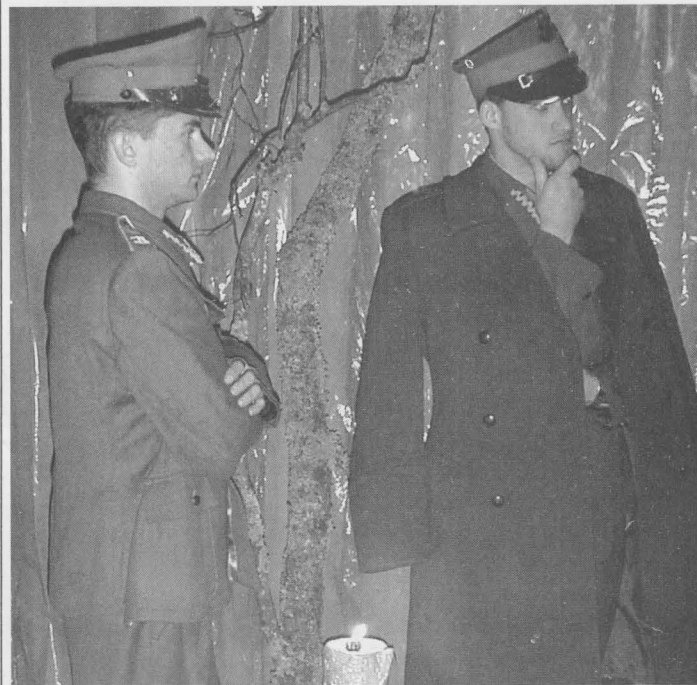
Poza A. Pamiatnym, z wykształcenia astronomem, mieszkającym w Polsce i mówiącym – w miarę swobodnie – potoczną polszczyzną – członkiem rosyjskiego ruchu niepodległościowego i antykomunistycznego „Memorial” referaty wygłosili: dr **Krystyna Wanda Roman** z Centrum Archiwum Wojskowego, płk **Zdzisław Sawicki**, kustosz Muzeum Katyńskiego w Warszawie, prof. **Adam Dobroński** z Uniwersytetu w Białymstoku, dyrektor suwalskiego Archiwum Państwowego **Tadeusz Radziwonowicz** i prezes Rodziny Katyńskiej w Białymstoku **Ewa Roslan**.

Sesję otworzyli wicewojewoda podlaski **Leszek Lewoc** i prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**. Podkreślili fakt, że zbrodnia popełniona przez ZSRR na kadrcie oficerskiej Wojska Polskiego miała wymiar ludobójstwa.

Dr Krystyna Wanda Roman zapoznała zebranych z dotychczasowymi ustaleniami (w wy-

niku penetracji archiwów polskich i radzieckich) dotyczącymi agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku jako zapowiedzi dalszych zbrodni (w tym ludobójstwa w Katyniu, Ostaszkowie i Miednoje).

Pułkownik Zdzisław Sawicki zrelacjonował okoliczności odkrycia przez Niemców w latach



Fragment spektaklu „Golgota Wschodu”.

okupacji mogli zamordowanych generałów, oficerów i funkcjonariuszy Policji Państwowej. Znalezione wówczas przy zwłokach dokumenty są najbardziej wiarygodnym i bolesnym materialnym dowodem zbrodni. Pochowani wtedy w zbiorowych grobach Polacy doczekali się w latach 80. „procesu” ujawniania prawdy. Oczywiście, jak stwierdził prof. Adam Dobroński, był on związany z aktualnymi uwarunkowaniami politycznymi. Zbrodnia katyńska ujrzała światło dzienne w ZSRR dopiero w czasie zapoczątkowanej przez Gorbaczowa „pieriestrojki”.

Wtedy dopiero zachwiany został mit (stworzony przez propagandę radziecką) o przeprowadzeniu eksterminacji obywateli polskich przez niemieckich nazistów. To Niemcy odkryli te masowe groby, a przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża (jedynej legalnie działającej wówczas organizacji społecznej na polskich terenach okupowanych przez III Rzeszę) uczestniczyli w pierwszej fazie odliczania zbiorowych mogił w białoruskich lasach.

Dyrektor suwalskiego Archiwum Państwowego Tadeusz Radziwonowicz zapoznał uczestników sesji z trzynastoma sylwetkami generałów wojska i marynarki wojennej, którzy zginęli w 1940 roku w ZSRR. Wśród nich był także gen. Henryk Minkiewicz – suwalczanin z urodzenia.

Na zakończenie sesji, która zgromadziła ok. 200 suwalczan (w stanowczo zbyt małej sali), młodzież z suwalskich liceów ogólnokształcących zaprezentowała spektakl „Golgota Wschodu” w reżyserii **Gracjan Karp**. Zostanie on nagrany na taśmę wideo (na prośbę kustosa Z. Sawickiego) celem włączenia go do dokumentacji Muzeum Katyńskiego i dalszych prezentacji na innych sesjach i spotkaniach poświęconych tej tematyce.

Tekst i foto: (ag)

LISTA KATYŃSKA

Muzeum Okręgowe w Suwałkach przygotowuje listę osób związanych z Suwalszczyzną (przez miejsce urodzenia, zamieszkania, służbę w suwalskich jednostkach wojskowych, miejsce pracy itp.) które były

więzniami obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie.

Każdy, kto dysponuje informacjami na ten temat, może przyczynić się do poszerzenia i uzupełnienia „listy katyńskiej”. Najprawdopodobniej na po-

czątku września ukaże się ona w specjalnie wydanej publikacji książkowej.

Muzeum Okręgowe apeluje do mieszkańców o pomoc w tworzeniu tej listy. Informacje można przekazywać do działu historii suwalskiego muzeum (ul. Kościuszki 81, tel. 566-57-50). (d)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Prokuratura bada wniosek Stowarzyszenia „Samorządna Suwalszczyzna”, które uznało, że ustalenie przez Podlaską Kasę Chorych limitu przyjęć dla poszczególnych placówek służby zdrowia narusza zasadę równego dostępu chorych do świadczeń i praktycznie uniemożliwia swobodny dostęp do lekarza.

★ Sąd Gospodarczy w Suwałkach na wniosek właściciela konsorcjum Majewski S.A. i Eko-Drewno Majewski, IX Narodowego Funduszu Inwestycyjnego, zatwierdził 16 bm. na stanowisku prezesa pierwszej firmy **Zdzisława Chmielewskiego**. Jego zastępcą został **Wiesław Kamiński** z Gdańska. Zarządzać drugą firmą mają **Łukasz Szarawara** z Częstochowy i **Stanisław Gąsiar** ze Śląska.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich przygotowuje kolejne spotkanie z cyklu POLEXPOR, które ma na celu jak najlepsze przygotowanie biznesmenów do handlu na Wschodzie. Do Warszawy 31 bm. przyjedzie około 150 przedstawicieli firm przemysłu lekkiego. Zajęcia poprowadzą m.in. przewodniczący sejmowej komisji gospodarki i dyrektor działu promocji ministerstwa gospodarki.

★ Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Realizacji Inwestycji w Suwałkach grozi likwidacja. Powodem są głównie nieściągalne długi, m.in. za prace wykonane przy budowie szpitala w Ełku i Olecku.

★ Z badań przeprowadzonych przez OBOP wynika, że na politycznej mapie Polski prawica ma przewagę w trzech

województwach – małopolskim, podkarpackim i podlaskim. Najsilniejsza jest w małopolskim, najsłabsza - w podlaskim. Lewica przeważa w siedmiu województwach, a względną równowagę odnotowano w sześciu.

(mes)

★ Rada Oddziału NSZZ „Solidarność” w Suwałkach zwróciła się do marszałka Sejmiku Województwa Podlaskiego **Sławomira Zgrzywy** oraz Zarządu Województwa Podlaskiego o pomoc w rozwiązaniu problemu zadłużenia i restrukturyzacji szpitala wojewódzkiego w Suwałkach. Apeluje o szczególną rozważę i ostrożność przy podejmowaniu decyzji o zwolnieniach i likwidacji stanowisk pracy w restrukturyzowanym szpitalu.

★ **Agnieszka Judycka** ze Studia Piosenki Młodzieżowego Domu Kultury, prowadzonego przez **Aleksandra Witkowskie-**

go, piosenkami „Czy to bal” i „Nie oczekuję dziś nikogo” wyśpiewała I wyróżnienie na III Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki lat 60. i 70. „Remedium – Beat”, który odbył się w dniach 11-12 bm. w Świdnicy. W koncercie galowym z minirecitaleem wystąpiła też druga suwalczan-ka – **Joanna Nowiczenko** – laureatka ubiegłorocznej edycji tego festiwalu. (ag)



Joanna Nowiczenko.

KRONIKA POLICYJNA

Obronili się nożem

W sobotę, 11 marca, po 23.00 w parku im. Konstytucji 3 Maja trzech mężczyzn napadło na 39-letniego Ryszarda P. i 52-letniego Grzegorza G. Napastnicy usiłowali ich obezwładnić, zabrać pieniądze i butelkę wina. Poszkodowani, broniąc się, zadali kilka ciosów nożem 28-letniemu Dariuszowi F. Pozostali mężczyźni zbiegli. Zraniony trafił do szpitala. Ryszarda P. i Grzegorza G. zatrzymała policja.

Grozili pistoletem

W sklepie przy ul. Suzina dwóch mężczyzn, grożąc sprzedawczyni przedmiotem przypominającym pistolet, zażądało wydania pieniędzy. Jeden z napastników zabrał z szuflady pieniądze i kilka kartonów papierosów. Chwilę później mężczyźni zbiegli. Do rozboju doszło 16 marca ok. 16.00.

Wymusił pierwszeństwo

Na skrzyżowaniu ulic Witośa i Reja kierujący oplem 70-

letni Apoloniusz K. z Gołdapi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu ładzie, którą jechał 24-letni Grzegorz J. z Suwałk. W wyniku kolizji ogólnych obrażeń ciała doznała 68-letnia pasażerka opla. Do wypadku doszło 11 marca o 12.00.

Czołowe zderzenie

Kilka godzin później, ok. 18.30, na trasie Suwałki - Filipów 25-letnia Renata M. straciła panowanie nad ładą i czołowo zderzyła się z fiatem 126p, którym kierował 18-letni Grzegorz K. Pasażerka „malucha”, 17-letnia Anna O., z ogólnymi obrażeniami ciała została odwieziona do szpitala.

Prosto pod koła

Dwoje dzieci, 6-letni Konrad P. i 11-letnia Inga T., zostało potrąconych na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic Wigierska i Utrata. Wybiegły na ulicę za psem wprost pod volkswagena golfa. Dzieci zostały odwieziona do szpitala.

Chłpiec przebywa na oddziale intensywnej terapii, dziewczynka - na chirurgii dziecięcej.

Ukradli futro i dolary

Złota biżuteria, aparat fotograficzny, futro z norek, buty sportowe i 7 tys. USD zginęło 10 marca między 1.00 a 7.00 z domu jednorodzinnego przy ul. Lotniczej. Złodzieje dostali się do wnętrza po wyważeniu okna na parterze budynku. Straty - 50 tys. zł.

Zginął telewizor

Tego samego dnia między 6.30 a 17.00 włamano się do mieszkania przy ul. 11 Listopada. Zginęły paszport, telewizor i walizka.

Gdzie jest wieża?

Wieża stereo oraz płyty CD padły łupem złodziei, którzy przez piwnicę dostali się do mieszkania przy ul. Elbląskiej. Stało się to między 6 a 10 marca. Straty - 2 tys. zł.

Kradzieże komputerów

Nocą z 12 na 13 marca po przecięciu kłódek w kracie i wyważeniu okna złodzieje do-

stali się do Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. Sejneńskiej. Zabrali komputer z wyposażeniem wartości 10 tys. zł. Do kolejnych dwóch kradzieży sprzętu komputerowego doszło nocą z 15 na 16 marca. Pierwszej dokonano w biurze turystycznym przy ul. Noniewiczza. Złodzieje dostali się do środka po wyłamaniu drzwi. Skradziony sprzęt wart był 7,6 tys. zł. Druga kradzież miała miejsce w biurze firmy Rem-Bud przy ul. Sejneńskiej. Poza komputerem zginęło również 2 tys. zł. Straty - 20 tys. zł.

Podpalił wózek

W czwartek, 16 marca, ok. 19.00 nieznanymi sprawca na klatce schodowej jednego z bloków przy ul. Nowomiejskiej podpalił... wózek dziecięcy.

★★★

Na podstawie informacji uzyskanych od komisarza Wojciecha Rutkowskiego, naczelnika wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji.

(az)



ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta na posiedzeniu 14 marca 2000 r.:

- ★ przyjął projekt uchwały Rady Miejskiej dotyczący zmian w budżecie miasta na 2000 r.,

- ★ ustalił wynagrodzenia dyrektorów suwalskich placówek oświatowych od 1.01.2000 r.,
- ★ postanowił wprowadzić dodatkową zbiórkę odpadów komunalnych w okresie wiosennym na terenie miasta,
- ★ ustalił porządek obrad XXV sesji Rady Miejskiej w dniu 22.03.2000 r.,

- ★ rozpatrzył wnioski dyrektora ZBM dotyczące spraw majątkowych i mieszkaniowych,
- ★ przyjął informację z realizacji uchwał Rady Miejskiej III kadencji za okres od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 1999 r.,
- ★ przyjął stanowisko dotyczące funkcjonowania medycyny szkolnej.

Adam Karczewski
sekretarz Urzędu Miasta

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w sesji naukowej poświęconej 60. rocznicy zbrodni katyńskiej (*zdjęcie poniżej*) oraz wziął udział w seminarium „Turystyka wysokiej jakości” w ramach programu INTERREG II, które odbyło się w mieście Vodstena w Szwecji. (az)



DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

Radni klubu „Przymierze dla Suwałk” pełnią dyżury w (rec) dy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00 (28 marca dyżuruować będzie **Zbigniew Walendzewicz**).

Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (23 marca dyżuruować będą **Tadeusz Sobolewski** i **Mieczysław Urbanowicz**).

Radni klubu AWS – Dobro Wspólne dyżurują w każdy piątek od 18.00 do 19.00 (24 marca dyżuruować będzie **Jan Orłowski**). W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.30 – 20.30 w Szkole Ewangelizacji (tel. 567-86-42) dyżuruje radny **Stanisław Dziemian**. (ag)

Przedstawiamy wydziały Urzędu Miasta

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY

W wydziale pracuje szesnaście osób. Od września 1994 r. ich pracą kieruje sekretarz miasta Adam Karczewski.

Do najważniejszych zadań wydziału należy:

- ★ prowadzenie spraw kadrowych pracowników urzędu i dyrektorów jednostek podległych Urzędowi Miasta, z wyjątkiem dyrektorów placówek oświatowych,
- ★ przygotowywanie materiałów i porządku na posiedzenia Zarządu Miasta oraz sporządzanie protokołów z jego pracy,
- ★ prowadzenie rejestru skarg i wniosków,
- ★ prowadzenie archiwum,
- ★ wykonywanie prac poligraficznych,
- ★ dokonywanie zakupów ma-

teriałów i sprzętu na potrzeby urzędu.

Wydział organizacyjny Urzę-

du Miasta mieści się w budynku przy **ul. Noniewicza 10** w pokojach: 208 (sekretariat prezydenta), 324 (sekretariat wiceprezydenta), 325 (sekretarz miasta) oraz 314, 316, 321, 342

i 343. Z pracownikami wydziału można kontaktować się telefonicznie: **566-62-20 wew. 208, 314, 316, 321 324, 325, 342 i 343**. (az)



Od lewej stoją: Adam Karczewski, Ryszard Domoradzki, Marianna Figiel, Maria Święcicka, Marzena Giczewska, Bogdan Barwicki, Jan Szczęsny, Bogusław Puchlik. Od lewej siedzą: Lucyna Korejwo, Zenon Rytwiński, Grażyna Konikowska.

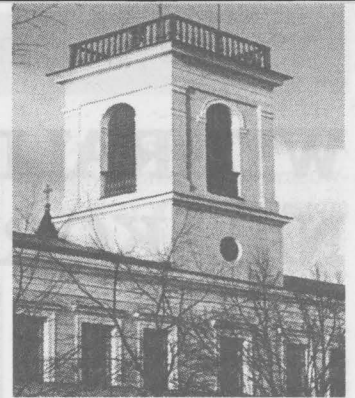
Z PRAC KOMISJI...

Na spotkaniu **Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej** w Szkole Podstawowej nr 5 poruszono wiele tematów. Dyrektor **Stanisław Jutkiewicz** zapoznał członków komisji z osiągnięciami dydaktycznymi, sportowymi i kulturalnymi uczniów tej placówki. Sukcesy te są nie tylko na miarę regionu, ale i o zasięgu ogólnopolskim. Ciekawą inicjatywą jest współpraca placówki z polską szkołą na Litwie w ramach Wspólnoty Polskiej. Doskonale układa się współpraca z radą

rodziców, której przewodnicząca w ciepłych słowach mówiła o zaangażowaniu rodziców, ale też i o wielkich potrzebach inwestycyjnych w tej placówce. Konieczne są środki na remonty i na bieżącą realizację zaleceń Straży Pożarnej.

Przedstawiciele służby zdrowia zaprezentowali stanowisko dotyczące medycyny szkolnej. Dyrektor SP ZOZ **Andrzej Perkowski** oraz doktor **Jolanta Osińska** zaproponowali, po uzgodnieniach z dyrektorami placówek oświatowych, że me-

dycyną szkolną na terenie Suwałk zajmować się będzie 18 pielęgniarek i higienistek szkolnych (dotychczas było 21 etatów, a Podlaska Kasa Chorych przyznała środki finansowe na 17 etatów). Zarząd Miasta zwrócił się do Rady Podlaskiej Kasy Chorych z prośbą o interwencję w sprawie zwiększenia środków na to zadanie, równocześnie podjął decyzję o realizacji szczepień tak jak dotychczas w placówkach oświatowych, wzmacniając obsadę pielęgniarek szkolnych pielęgniarkami oddelegowanymi z SP ZOZ.



Członkowie komisji większością głosów pozytywnie zaopiniowali projekt połączenia Młodzieżowego Domu Kultury i Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Zespół Placówek Pracy Pozaszkolnej. Od 1 czerwca

Dokończenie na str. 8

MODYFIKACJA FORMUŁY PLEBISCYTU „TS”

ZAANGAŻOWANI NA RZECZ ROZWOJU LUB PROMOCJI SUWAŁEK

Po wewnątrzredakcyjnej dyskusji oraz po uwzględnieniu nadesłanych zgłoszeń i uwag Czytelników „TS” postanowiliśmy zmienić nieco formułę naszego plebiscytu. Jak się okazało, tytuł „Suwałczanin 10-lecia” był dla niektórych nieco pompatyczny, sugerował, iż chodzi jedynie o zgłaszanie „pomnikowych” kandydatów, którzy mają za sobą wyjątkowe dokonania i zarazem są znani większości suwałczan. W rzeczywistości chodziło nam również o wskazanie osób, które w określonej dziedzinie życia społecznego w latach 1990-1999 wykazały się znaczącym zaangażowaniem na rzecz rozwoju lub promocji Suwałk. Mogą to być osoby mniej znane szerszemu ogółowi, które mają znaczące i cenne, chociaż ograniczone do niewielkiego środowiska, osiągnięcia w latach 1990-1999. Celem naszego plebiscytu jest więc wyszukiwanie i przedstawianie ludzi aktywnych na rzecz Suwałk.

W związku z tym nadal (do końca kwietnia br.) oczekujemy na zgłoszenia nazwisk kolejnych kandydatów na poniższym kuponie. Ich sylwetki będziemy sukcesywnie przedstawiać na łamach „TS”, a potem ogłosimy plebiscyt. Czytelnicy,

biorący w nim udział, zadecydują, którzy kandydaci zasługują na szczególne uhonorowanie.

Kolejne zgłoszenia

Otrzymaliśmy kolejne zgłoszenia kandydatów.

★ **Antoni Czupryński** zgłosił radnego **Ryszarda Ołowia**. Uzasadził to w następujący sposób: „Jest człowiekiem skromnym, słuchającym wszystkich wokół, zarazem konsekwentnym i odważnym. To, że nasze miasto zmienia powoli wygląd, jest po trosze jego zasługą”.

★ Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich z Suwałk zgłosiło **Bogusławę Miszkiel** za inicjatywę i aktywność w wybudowaniu i wyposażeniu budynku suwalskiej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, utrwalanie historii i dnia dzisiejszego Suwałk i województwa poprzez spowodowanie wydania monografii (województwa), rozwój czytelnictwa (w Suwałkach ponad 22 proc.).

★ Kolejne zgłoszenie nadesłał **Ryszard Gurban**. Zgłosił prof. **Andrzeja Strumiłłę** jako: „wyjątkowo zaangażowanego i wybitnego artystę. Jego inicjatywa i praca rozświeca Suwałki i Suwalszczyznę w Polsce, Europie i świecie. Jest wyjątkowo

skromnym, a zarazem wielkim człowiekiem”.

★ Kolejny kandydat, zgłoszony przez **Ryszarda Gurbana**, to **Jerzy Ząbkiewicz**, który - zdaniem pana Ryszarda - jest wyjątkowo dynamicznym i bardzo zaangażowanym człowiekiem (z zewnątrz) na rzecz Suwałk i Suwalszczyzny. „Ma logiczne pomysły na likwidację suwalskiej biedy”.

★ **Pani Dorota Skłodowska** zgłosiła **Zbigniewa Fałtynowicza** - animatora życia literackiego i kulturalnego w Suwałkach. Jest on autorem i redaktorem wielu wystaw i publikacji po-

plularyzujących historię i współczesność Suwałk i regionu, założycielem Stowarzyszenia Literackiego w Suwałkach.

★ **Pani Wiera Pszczółka** poparła zgłoszonego już wcześniej prof. **Edwarda Szczepanika**.

Dotychczas zgłoszono następujących kandydatów: **Zbigniewa Fałtynowicza**, **Ryszarda Gurbana**, **Antoniego Kisłę**, **Bogusławę Miszkiel**, **Ryszarda Ołowia**, **Mariusza Salamona**, **Andrzeja Strumiłłę**, **Edwarda Szczepanika**, **Jerzego Szulińskiego**, **Jerzego Ząbkiewicza**. Czekamy na kolejne zgłoszenia.

Redakcja „TS”

ZGŁOSZENIE

(przesłać lub przekazać do redakcji „TS” do dnia 30.04.2000 r.)

Zgłaszam

(imię i nazwisko kandydata)

jako osobę zaangażowaną na rzecz rozwoju lub promocji Suwałk w latach 1990-1999.

Uzasadnienie (można dołączyć bardziej obszernie):

Imię i nazwisko oraz dokładny adres osoby zgłaszającej kandydata:

WYGRALI NA AKORDEONIE

Znaczący sukces odnieśli uczniowie suwalskiej szkoły muzycznej uczestniczący w zorganizowanym w Olsztynie Regionalnym Przeglądzie Akordeonowym Szkół Muzycznych. Wśród ośmiu akordeonistów, którzy zakwalifikowali się do przeglądu ogólnopolskiego (odbędzie się on w maju w Chełmie) znalazło się troje reprezentantów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Suwałkach.

startował również **Grzegorz Wochnik**, zajmując jednak dalsze miejsce.

Do udziału w przeglądzie ogólnopolskim awansowali: Sylwia Milewska, Arkadiusz Świacki i Marcei Jurgielewicz. Suwalską trójkę uzupełniają dwaj akordeoniści z Białegostoku oraz po jednym z Łomży, Olecka i Działdowa. W finale ogólnopolskim zabrakło natomiast reprezentantów ze znacznie większych ośrodków mu-



Antoni Ułanowicz (z lewej) i Zbigniew Grzanka (z prawej) z młodymi mistrzami akordeonu. Na zdjęciu zabrakło Sylwii Milewskiej, którą zmogła choroba.

W przeglądzie uczestniczyło ok. 50 młodych akordeonistów z 25 szkół muzycznych z województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Szkołę suwalską reprezentowało sześcioro podopiecznych **Antoniego Ułanowicza** i **Zbigniewa Grzanki**.

W kategorii do lat 10 jury przyznało dwa równorzędne I miejsca **Sylwii Milewskiej** z kl. III i **Arkadiuszowi Świackiemu** z klasy II - uczniom Antoniego Ułanowicza. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymał **Piotr Kotarski** z kl. III - uczeń Zbigniewa Grzanki. W kategorii do lat 12 drugie miejsce zajął **Marcei Jurgielewicz** z klasy V, uczeń Antoniego Ułanowicza.

W kategorii do lat 15 wyróżnienie otrzymał **Grzegorz Pawłowski** z klasy pierwszej PSM II stopnia - uczeń Zbigniewa Grzanki. W kategorii tej

uczniów, np. z Olsztyna i Elbląga, którzy również uczestniczyli w konkursie. (rl)

Teatr Amatorski „Grupa Kłusowników - Straż Przednia” zaprezentował 6 marca swój cykliczny spektakl „Karnawał literacko-muzyczny” opatrzony podtytułem „Intermillenium”.

OSTATKI Z MELPOMENĄ

Przedstawienie miało być swoistym koktajlem relacji między rzeczywistością a teatrem oraz między aktorami i kreowanymi przez nich postaciami. Pomysłodawczynią takiej koncepcji była **Magdalena Zielińska**. Aktorzy sami wybierali teksty spośród licznych utworów literackich i teatralnych. Integralną część przedstawienia stanowiły utwory wokalne Stanisława Moniuszki, Mikołaja z Krakowa i Wolfganga Amadeusza Mozarta. Ostateczny układ i dialogi opracowała reżyser **Ewa Stąpór**.

Ponadto w spektaklu wystąpili: **Katarzyna Brzozowska, Agnieszka Judycka, Joanna Wielgat, Damian Brzozowski, Rafał Gryczan, Dorota Palewicz, Emilia Stankiewicz, Krzysztof Remiszewski**. Obsługę techniczną stanowili: **Teresa Interewicz, Monika Stankiewicz, Bartłomiej Śniadkowski** i **Adrian Turowski**.

Widzowie, którzy licznie wypełnili jedną z sal gimna-

stycznych w Szkole Podstawowej nr 11, mieli też okazję do sprawdzenia swojej znajomości literatury, uczestnicząc w konkursie na rozpoznanie stanowiących scenariusz dzieł literackich.

Od jesieni ubiegłego roku aktorską trupę kłusowników przygarnął dyrektor „jedenastki” **Piotr Zieliński**, aby - jak twierdzi kierująca teatrem **Ewa Stąpór** - nie stała się ona trupą wędrowników. (rl)



UCZNIOWSKI PARLAMENT W SUWAŁKACH

W Zespole Szkół Technicznych odbyło się Forum Samorządów Uczniowskich Szkół Ponadpodstawowych z terenu Suwałk. Forum to zostało powołane uchwałą Rady Miejskiej w 1997 r. Zrzesza ono na zasadzie dobrowolności i z poszanowaniem własnej tożsamości przedstawicieli uczniów wszystkich funkcjonujących w Suwałkach szkół ponadpodstawowych. Do niedawna były to licea i technika. Tym razem w pracach forum uczestniczyli po raz pierwszy przedstawiciele

gimnazjów. Zabrakło reprezentantów I i II LO oraz Gimnazjum nr 3.

O ostatnich dokonaniach młodych samorządowców poinformował dotychczasowy przewodniczący forum **Konrad Waszkiewicz** z V klasy Technikum Elektronicznego w ZST. Przedstawiciele uczniowskiej społeczności najczęściej zaznaczali swoją obecność podczas różnorodnych akcji charytatywnych na terenie miasta. Przede wszystkim zaś uczestnicząc w Wielkiej Orkiestrze

Świątecznej Pomocy. Zdobywali także samorządową wiedzę na spotkaniach i szkoleniach ogólnopolskich, m.in. w Zakopanem i Koszalinie.

Delegaci wybrali też władze na kolejną kadencję. Nowym przewodniczącym forum został **Kamil Wasilewski**, wiceprzewodniczącą - **Emilia Klejmont** (oboje z IV LO), sekretarzem - **Dariusz Ciborowski** (ZST), członkiem - **Marcin Bednarski** (ZSZ). Komisję rewizyjną stanowią **Szymon Kopyra** z ZST i **Anna Dominiuk** z ZSE. (rl)



ministracja.

- Urząd Miasta zatrudnia 130 pracowników. Mimo ogromnego zwiększenia w ostatnim roku zadań (jako miasta na prawach powiatu), zatrudnienie w UM wzrosło minimalnie. Biorąc pod uwagę fakt, że obecnie podlega pod UM aż 67 jednostek (komunalne, szkoły, przedszkola, placówki zdrowia, kultury, sportu), to łatwo zauważyć, że sam nad-

awansach. Czy w ratuszu też są takie nominacje?

- Mając na co dzień kontakt z naczelnikami, mogę stwierdzić, że są oni dobrze przygotowani do pełnienia swych funkcji. Praca w samorządowej administracji wymaga dobrego i wszechstronnego przygotowania. Każda uchwała czy decyzja musi spełniać ściśle określone wymogi prawne (trzeba też powołać

- Zajmujemy ok. 1280 mkw., na których pracuje 102 pracowników (trzy wydziały mieszczą się w innych budynkach). Miesięcznie płacimy za to ok. 28 tys. złotych.

- W tej sytuacji remont ratusza wraz z jego rozbudową jest z pewnością sprawą dość pilną, choć wymagającą sporych wydatków.

- Suwalski ratusz z zewnątrz wygląda ładnie. Niestety, zarówno dach, jak i wewnątrz jest mocno naruszone zębem czasu. Również jego funkcjonalność, wielkość pomieszczeń, infrastruktura techniczna zupełnie nie przystają do obecnych wymogów. Dotychczasowe remonty jedynie doraźnie załatwiały narastające problemy. Obecny generalny remont tego zażytkowego obiektu to z pewnością przedsięwzięcie pracochłonne, zwłaszcza że nie wszystko można wcześniej przewidzieć, bo podobno część ścian, a nawet fragmenty budynku trzeba będzie wyburzyć i postawić od nowa.

- Jak długo potrwa ten remont?

- Sądzę, że do końca tej kadencji, ale z pewnością władze miejskie i wykonawca (PRiBO) uczynią wszystko, abyśmy jak najszybciej wrócili na swe tradycyjne miejsce. Oczywiście dużo zależy od tego, jakie co-rocennie środki finansowe będą zabezpieczone w budżecie miasta na ten cel.

- W pana wydziale ewidencjonowane są skargi i wnioski, jakie wpływają do ratusza. Czy wielu suwalczan skarży się na urząd i jego agendy?

- W minionym roku wpłynęło kilkanaście skarg i wniosków. Niedawno zbadała je Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Skargi i wnioski dotyczą najczęściej spraw mieszkaniowych i pomocy społecznej. Są to trudne problemy, bo wiadomo, że brakuje wolnych mieszkań komunalnych, a środki przeznaczone na pomoc społeczną nie wystarczają na zrealizowanie wszystkich potrzeb. Nie było żadnej skargi na pracę urzędników zatrudnionych w ratuszu.

- Dziękuję panu za rozmowę.

PO PRZEPROWADZCE

Z sekretarzem miasta Adamem Karczewskim rozmawia Jerzy Broc.

- W czerwcu ubiegłego roku zaczęła się w suwalskim ratuszu wielka przeprowadzka,ownie do gmachu Starostwa Powiatowego. To pan był za nią odpowiedzialny...

- Tak, ponieważ jednocześnie jestem naczelnikiem Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta, więc wraz z podległymi mi pracownikami odpowiadałem za sprawne „opróżnienie” ratusza.

- Każdy, kto choć raz przeżył domową przeprowadzkę, ten wie, że to skomplikowane przedsięwzięcie, po którym trudno odnaleźć wiele rzeczy. Ratuszowy dobytek to mniej więcej wyposażenie kilkudziesięciu mieszkań, w tym urzędowe dokumenty dużej (dosłownie!) wagi. Czy skorzystał pan podczas przeprowadzki z pomocy jakiejś specjalistycznej firmy przewozowej?

- Skądże! Skorzystaliśmy jedynie z bezpłatnej pomocy transportowej podległych nam jednostek samorządowych i wojska.

- Czy w trakcie przeprowadzki nie było żadnych przerw w pracy Urzędu Miasta?

- Staraliśmy się ją tak przeprowadzić, aby interesanci byli na bieżąco załatwiani i - co najważ- żej - spozstrzegali zmianę lokalizacji poszczególnych wydziałów. Nierzadko w dniach przeprowadzki urzędnicy byli rozdzieleni. Jedni pracowali w ratuszu, a inni już na nowym miejscu.

- Czy dużo urzędników pracuje w Urzędzie Miasta? Obiegowe opinie głoszą, że w Polsce nadmiernie rozrasta się ad-

zór nad nimi wymaga zaangażowania wielu specjalistów. A przecież jest to tylko niewielka część zadań, jakimi zajmuje się samorząd.

- Czy w podległym panu wydziale w minionym lub obecnym roku zwiększyła się liczba etatów?

- Nie. Nadal jest ona taka sama.

- Czy ratuszowi urzędnicy sporo kosztują suwalskich podatników?

- Wydatki na administrację wynoszą w budżecie na rok 2000 ok. 5 proc. wszystkich wydatków. Jest to bardzo niski wskaźnik, znacznie lepszy niż w porównywalnych z Suwałkami miastach. Wbrew obiegowym opiniom, suwalscy urzędnicy zarabiają przeciętnie. Większość zarabia w granicach średniej krajowej, ale nie brakuje takich, którzy otrzymują mniej.

- Biorąc udział w odprawach naczelników wydziałów, które pan prowadzi, zauważyłem, że obszar ich zadań jest bardzo rozległy. Wymaga dużej wiedzy merytorycznej, w tym dobrej znajomości stosownych przepisów prawnych. Mam świadomość tego, jak wielkie szkody może przynieść państwu i lokalnej społeczności niewłaściwa polityka personalna, a zwłaszcza powoływanie na odpowiedzialne funkcje osób z tzw. partyjnego nadania. Takie przypadkowe nominacje natychmiast dostrzegają podwładni i jest to kompromitacja tych, którzy decydują o takich przypadkowych

się na konkretne przepisy) i mieć merytoryczny sens. Zwierzchnik, który ją podpisuje, winien mieć jakieś rozeznanie tego, o czym swym podpisem decyduje. Przynajmniej w ogólnym zarysie. Oczywiście przygotowania takich dokumentów nie można powierzyć tzw. pierwszej lepszej osobie, zwłaszcza w państwowym i dobrze rządzone państwie. Sądzę, że w tym zakresie ratuszowa polityka personalna jest pozytywna i nie ma nic wspólnego z praktyką, jaka ma obecnie miejsce na wielu szczeblach władzy.

- W poprzedniej i obecnej kadencji rady miejskiej nie było w ratuszu żadnych generalnych „czystek” i wielu pracowników pracuje tu już od wielu lat. Czy ma to tylko dobre strony?

- Niewielkie zmiany i przesunięcia personalne wystąpiły, ale objęły one stosunkowo małą liczbę pracowników. Sprzyja to z pewnością pewnej stabilizacji zawodowej, choć w jednostkowych przypadkach może powodować urzędniczą rutynizację i niewystarczającą kreatywność. Jednak w sumie uważam to za zjawisko pozytywne, bo złe jest, gdy pracownik samorządowy ma poczucie tymczasowości swej pracy, gdy jego los zależy przede wszystkim od lokalnego układu sił politycznych po kolejnych wyborach.

- Jaką powierzchnię w budynku starostwa zajmuje obecnie Urząd Miasta? Jaki jest miesięczny koszt wynajmowania pomieszczeń?

PIENIĄDZ DUŻY, ALE TRUDNY DO WZIĘCIA

Szanse i możliwości powstające po uruchomieniu przez Unię Europejską środków pomocowych w ramach funduszy przedakcesyjnych, utworzonych na potrzeby rolnictwa i obszarów wiejskich, były tematem konferencji, która odbyła się 9 marca w siedzibie Starostwa Powiatowego w Suwałkach. Pod patronatem ministra rolnictwa Artura Balazsa zorganizowało ją powołane w ubiegłym roku Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Suwalszczyzny.

W roli prelegentów wystąpili były wojewoda suwalski **Franciszek Wasik** (obecnie dyrektor Departamentu Nieruchomości Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi), **Eugeniusz Chyłek** - wicedyrektor w Departamencie Spraw Społecznych i Oświaty w tymże ministerstwie oraz dyrektor generalny stowarzyszenia **Artur Bartoszewicz**.

Zanim Polska zostanie przy-

jęta do Unii Europejskiej, może już teraz skorzystać ze znacznej ilości środków finansowych w ramach programów PHARE, SAPARD i ISPA. Jest to kwota 21.840 mln euro. Fundusze te mają być przeznaczone przede wszystkim na restrukturyzację rolnictwa, modernizację infra-



Franciszek Wasik (z lewej) i Artur Bartoszewicz.

struktury (głównie dróg) i ochronę środowiska. Polsce przypadło 30 procent ogólnej ilości środków pomocowych przyznanych przez UE wszyst-

kim byłym krajem Europy Wschodniej i Środkowej. O pieniądze te mogą ubiegać się zarówno samorządy lokalne, jak i osoby indywidualne lub grupy osób skupionych wokół wspólnego przedsięwzięcia.

Nie wiadomo jednak, czy przyznane fundusze zostaną w całości wykorzystane. Zdaniem prelegentów, największy problem dla ubiegających się stanowi prawidłowe wypełnienie niezbędnych dokumentów i

przedłożenie ich w nieprzekraczalnym, wcześniej wyznaczonym terminie. Warunki te są bardzo rygorystycznie przestrzegane przez UE.

Z dotychczasowych obserwacji wynika, że najbardziej aktywni są mieszkańcy z południowych regionów kraju. Najczęściej potrzebują oni pieniędzy na budowlę związane z gospodarką wodno-ściekową. Dużym zainteresowaniem cieszą się inwestycje dotyczące odnawialnych źródeł energii, budowy jazów itp. Rządziej po unijne pieniądze sięgają, głównie z powodu wspomnianych trudności, społeczności zamieszkałe w naszym regionie. Ministerstwo zamierza powołać regionalne komitety sterujące, których zadaniem byłoby udzielanie pomocy podmiotom ubiegającym się o środki pomocowe.

Organizatorzy wysłali zaproszenia do udziału w spotkaniu do przeszło setki przedstawicieli samorządów z powiatów suwalskiego, sejneńskiego, augustowskiego i olecko-gołdapskiego. Z zaproszenia skorzystało ok. 50 osób. Do końca czterogodzinnej konferencji wytrzymało zaledwie siedem osób z... Sejn i Olecka, a także przedstawiciele dyrekcji Wigierskiego Parku Narodowego i Suwalskiej Izby Rolniczo-Turystycznej. (rl)

Z PRAC KOMISJI...

Dokończenie ze str. 5

2000 r. będzie więc istniała w naszym mieście nowa jednostka, która powinna efektywniej i lepiej spełniać funkcje zapewniania dzieciom i młodzieży spędzania czasu wolnego.

Kolejny temat, bardzo ważny dla prawidłowego funkcjonowania w naszym mieście systemu oświaty, to współpraca samorządu ze związkami zawodowymi działającymi w oświacie. Przedstawiciele obu związków zawodowych, zarówno NSZZ „Solidarność”, jak i Związku Nauczycielstwa Polskiego, zwracali uwagę na szereg spraw, które powinny być rozwiązywane inaczej. Wyrażanie opinii, uzgadnianie, desygnowanie swoich przedstawicieli jest ustawowym uprawnieniem, o czym przypominali

związkowcy. W spotkaniu uczestniczyli **Irena Schabieńska**, **Jolanta Sierocka-Kanafa** i **Grzegorz Wilczyński** z NSZZ „Solidarność” oraz **Barbara Ciunel** ze Związku Nauczycielstwa Polskiego. B. Ciunel i J. Sierocka-Kanafa przypomnieli prace nad „Ponadzakładowym układem zbiorowym pracy dla pracowników oświaty nie będących nauczycielami”, w którym starano się zawrzeć zasady i reguły zatrudnienia pracowników administracji i obsługi. Zgodnie z zapewnieniem prezydenta Mieczysława Jurewicza w ciągu miesiąca dojdzie do reaktywowania prac nad tym specyficznym „kodeksem pracy”.

Komisja pozytywnie zaopiniowała także uchwałę Zarządu Miasta w sprawie zmniejsze-

nia pensum dla nauczycieli w szczególnych przypadkach. Zwróciła się również do Zarządu Miasta o wyasygnowanie środków finansowych na doposażenie księgozbioru Biblioteki Pedagogicznej.

Prezydent **Mieczysław Jure-**

wicz rozwiął także wątpliwości rady rodziców przy Szkole Podstawowej nr 6, dotyczące usunięcia tej placówki z obecnego budynku. W tym roku, jak również w roku szkolnym 2000/2001, nie są przewidywane żadne zmiany organizacyjne. (zd)

SESJA

W środę, 22 marca, o godz. 10.00 w sali Starostwa Powiatowego rozpocznie się kolejna sesja suwalskiej Rady Miejskiej. Radni zapoznają się m.in. z informacjami na temat: stanu bezpieczeństwa sanitarnego na terenie miasta oraz warunków wykonywania krajowego drogowego przewozu osób (taxi) za 1999 rok. Podejmą również uchwały w sprawie: utworzenia środków specjalnych na finansowanie działalności Ośrodka Sportu i Rekreacji, połączenia Młodzieżowego Domu Kultury i Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Zespół Placówek Pracy Pozaszkolnej, ustalenia wysokości opłat za znakowanie zwierząt i wystawianie świadectw ich miejsca pochodzenia. W programie sesji jest też rozpatrzenie skargi dyspozytariuszek Izby Wyrzeźwiń i przyjęcie stanowiska w sprawie funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach. (ag)

RESTRUKTURYZACJA TO NIE ZWOLNIENIA PRACOWNIKÓW

- *Cieszę się, że Zarząd Miasta złożył ważną i odważną deklarację w sprawie udzielenia pomocy Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu w Suwałkach* - oświadczył dziennikarzom marszałek województwa podlaskiego **Sławomir Zgrzywa**. - *Konkretnym miernikiem tej deklaracji będzie problem umorzenia długów suwalskiego szpitala wobec Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.*

Apel do Zarządu Miasta w tej samej kwestii - umorzenia zadłużenia szpitala wobec PEC - wysłuchał również, obradując 13 marca br. pod przewodnictwem wicewojewody **Leszka Lewoca**, prezydium Powiatowej Rady AWS. W obradach uczestniczył marszałek Sławomir Zgrzywa. Do Suwałk przyjechał on bezpośrednio po sesji sejmiku województwa podlaskiego, gdzie również poruszane były problemy suwalskiego szpitala.

Długi szpitala wojewódzkiego w Suwałkach wynoszą obecnie ok. 21-22 mln zł (różnica wynika z różnego sposobu szacowania odsetek), w tym 5 mln zł to kwota należna Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej. O 10 mln więcej szpital zalega wo-

bec firm farmaceutycznych z lekarstwa. Zadłużenie to jest wynikiem - jak określił marszałek Zgrzywa - nieprzemysłanych eksperymentów prywatyzowania szpitala wojewódzkiego w latach 1997-98 bez oddłużania, przy jednoczesnym finansowaniu budowy szpitala w Olecku i Elku.

Marszałek zaprzeczył, jakoby szpital w Suwałkach miał utracić dotychczasową rangę szpitala wojewódzkiego. Zapewnia to jego statut, a także uchwała przyjęta przez radnych sejmiku wojewódzkiego. Faktem jest jednak, że obecnie suwalski szpital obsługuje jedynie 187 tys. mieszkańców, podczas gdy szpital wojewódzki w Łomży świadczy usługi dla 317 tys. osób.

Z przedłożonego sprawozdania za ubiegły rok wynika, że w Suwałkach hospitalizacją objęto 800 osób na 10 tys. mieszkańców. Jest to dwukrotnie wyższy wskaźnik niż w Łomży czy Białymstoku, gdzie hospitalizowano zaledwie 400 osób na każde 10 tys. mieszkańców. - *Czyżby w Suwałkach panowała w 1999 roku jakaś epidemia?* - zapytał dziennikarzy Sławomir Zgrzywa.

W Suwałkach najwięcej kosztowały też leki. Na jednego pacjenta wydano tu w ubiegłym roku 391 zł (w Łomży - 217,90 zł, w Białymstoku - 225,30 zł). Najwyższe też było przeciętne wynagrodzenie - 1439,80 zł (szpital wojewódzki w Łomży - 1244,90 zł, w Białymstoku - 1355,60 zł).

Anomalii jest więcej. Teren szpitala zajmuje powierzchnię ok. 15 ha, od której należy uiścić stosowne podatki. Szpital prowadzi trzy hotele pracownicze. Działalność ta przynosi rocznie ok. 500 tys. zł strat. Ponad 50 proc. załogi stanowią pracownicy administracji i obsługi, natomiast mniej niż połowę - tzw. biały personel, czyli osoby zajmujące się bezpośrednio pacjentami. Nadmierna jest też ilość stanowisk kierowniczych. Większość zajmujących je osób korzysta z ryczałtu za używanie samochodów prywatnych do celów służbowych. Z drugiej zaś strony wobec szpitala zadłużony jest też skarb państwa. Choć reformacja dotknęła wszystkie placówki służby zdrowia, to sytuacja suwalskiego szpitala przedstawia się najgorzej w Polsce. W porównywalnie złej sy-

tuacji znajduje się jedynie Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Obecny dyrektor szpitala **Janusz Fic** przedstawił Urzędowi Marszałkowskiemu program restrukturyzacji placówki. Zakłada on zmniejszenie zatrudnienia o ok. 100 - 200 osób. Nie oznacza to jednak, że wszystkie one utracą pracę. Sprywatyzowaniu ulec ma np. szpitalna pralnia. Mogą w niej pracować nadal te same osoby, ale już w innej firmie. Podobnie można przekazać wyspecjalizowanym przedsiębiorstwom prowadzenie kuchni i sprzątanie, co znacznie obniżyłoby koszty. Redukcji powinny ulec 222 łóżka. Pomimo to w szpitalu otwarte zostaną trzy nowe oddziały przeniesione ze szpitala ZOZ przy ulicy Kosciuszki.

- *Restrukturyzacja nie polega jedynie na zwalnianiu pracowników* - mówi Sławomir Zgrzywa.

Apelował równocześnie do elit politycznych w Suwałkach o niekonfliktowanie mieszkańców, a zgodne włączenie się w proces ratowania szpitala. Szybkie podjęcie stosownych decyzji powinno doprowadzić w bieżącym roku do zaprzestania generowania długów, a to pozwoli w przyszłości na normalne jego funkcjonowanie.

Ryszard Łapiński

Uruchomiony od 1 stycznia policyjny telefon zaufania zyskał akceptację mieszkańców miasta. Dzięki ich sygnałom suwalskiej policji udało się zatrzymać kilku poszukiwanych bandytów oraz zapobiec wielu przestępstwom.

STOP PRZESTĘPCZOŚCI

Uruchomienie telefonu to jeden z elementów realizacji programu „Stop przestępczości. Nie dajmy się przestępczości”.

- *To forma kontaktu i nawiązania współpracy z mieszkańcami miasta* - informuje podkom. **Krzysztof Zieliński**, specjalista ds. prewencji kryminalnej Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach. - *Ich pomoc jest bardzo ważna i potrzebna. Sygnały od suwalczan mogą przyczy-*

nić się do ograniczenia przestępczości, mogą ułatwić i przyspieszyć działania procesowe. Dlatego każda informacja jest szczegółowo badana.

Telefon **566-02-60** czynny jest całą dobę. Od 7.30 do 15.30 dyżuruje przy nim policjant. Później każdy sygnał jest rejestrowany przez automatyczną sekretarkę. W sytuacji gdy problem wymaga natychmiastowej interwencji, trzeba alarmować pod „997”.

- *Osobom zgłaszającym problem gwarantujemy stuprocentową anonimowość* - mówi Zieliński. - *Do dziś na podstawie przekazanych informacji policji udało się ustalić i zatrzymać kilku podejrzanych, zapobiec wielu przestępstwom. Najważniejsze, by mieszkańcy miasta przełamali strach i niechęć w ingerowaniu w sprawy bulwer-*

ujące nas wszystkich.

Mieszkańcy wskazują policji miejsca najbardziej niebezpieczne, gdzie gromadzą się chuligani, gdzie odbywa się dystrybucja narkotyków, wskazują na bandy zakłócające ciszę.

- *Bezpieczeństwo zależy od nas samych* - przekonuje podkom. **Krzysztof Zieliński**. (d)

DZIEŃ OTWARTY

Liceum Ogólnokształcące nr 4 (ul. Szpitalna 66) 30 marca o godz. 16.00 otwiera swoje podwoje. Dyrekcja zaprasza uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i ich rodziców na spotkanie z nauczycielami i młodzieżą LO. Będzie można zwiedzić szkołę i osobiście zapoznać się z warunkami, w jakich uczy się młodzież tego liceum. (ag)

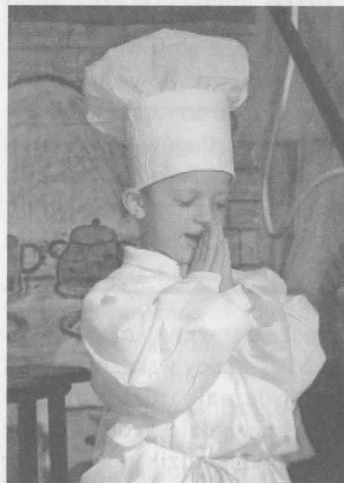


„Wesoła Ludwiczka” - Przedszkole nr 19.

ZACZAROWANY ŚWIAT TEATRU

Przez dwa dni (14 i 15 marca) w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki trwało prawdziwe święto teatru. Przedszkole nr 17 zorganizowało tam I Galę Teatrów Przedszkolnych „Zaczarowany Świat 2000”.

nie, to ogromne brawa należą się młodym wykonawcom za odwagę, z jaką występowali przed publicznością cały czas szczerze wypełniającą salę. W przerwach między spektaklami, koniecznych do zmiany de-



„Legenda o wigierskiej siei” w wykonaniu zespołu z Przedszkola nr 11.

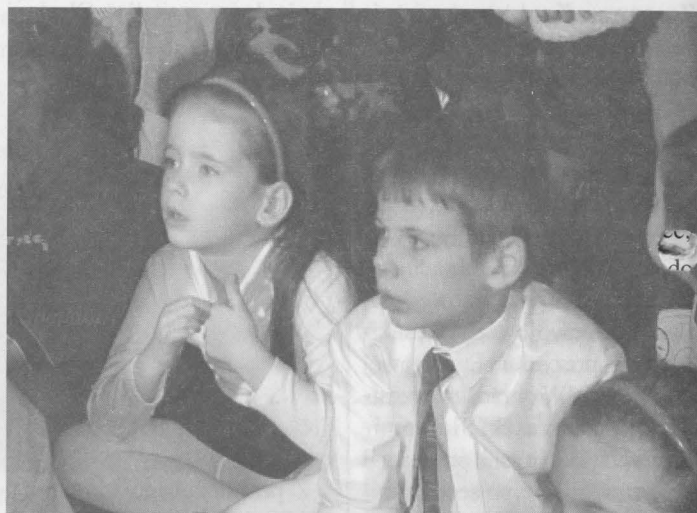
Wzięło w niej udział dziewięć zespołów.

Przegląd otworzył gościnny występ dzieci z klasy trzeciej Szkoły Podstawowej nr 9. Pokazały one swoim niewiele młodszym kolegom etiudę taneczną pt. „Motyle”. Potem zaprezentowały się teatry przedszkolne. Wszystkie inscenizacje olśniewały kostiumami i scenografią. I chociaż z interpretacją tekstów bywało róż-

koracji, przedszkolaki uczestniczyły w zabawach prowadzonych przez Jasia i Małgosię, czyli **Małgorzatę Kalinowską** i **Annę Wasilewską** – nauczycielki z „siedemnastki”. Było wesoło i kolorowo. Prezentacjom teatrów przyglądała się rada artystyczna złożona z dzieci z „zerówki” w Płocicznie oraz dorosłych fachowców z ROKiS i przedszkoli. Przegląd nie miał charakteru kon-

kursowego. Wszystkie zespoły otrzymały z rąk wiceprezydenta **Mieczysława Jurewicza** dyplomy, książki i maskotki. Najlepsze zespoły w nagrodę zostały zaproszone do udziału w tegorocznym Festiwalu Teatrów Dziecięcych „Wigraszek”, który odbędzie się w maju. Wezmą w nim udział zespoły z „jedenastki” („Legenda o wigierskiej siei”), „czwór-

m.in. z Augustowa, Sejna i Gib. Warsztaty prowadzili specjaliści teatralnicy z Białegostoku. Mówiono na temat interpretacji tekstów, kompozycji scenicznej, scenografii. Dużo miejsca poświęcono też zajęciom praktycznym. O tym, jak bardzo potrzebne są tego typu szkolenia, świadczy ilość zgłoszeń. Zawsze jest ich 3-4 razy więcej niż miejsc.



ki” („Na pastwisku”) i „dziewiętnastki” („Wesoła Ludwiczka”). Wszystkie przedstawienia, prezentowane podczas I Galii Teatrów Przedszkolnych, zostaną teraz pokazane w przedszkolach.

Przeglądowi towarzyszyły warsztaty teatralne zorganizowane przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Uczestniczyli w nich nauczyciele z placówek oświatowych z Suwałk i okolicznych miejscowości,

- *Gala teatrów nie będzie jedynym wspólnym przedsięwzięciem suwalskich przedszkoli – mówi Alicja Danielewicz, metodyk z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. – Planujemy prezentację ich dorobku w różnych dziedzinach – wielkie konkursy plastyczne, gale piosenki.*

Jeśli pozwolą na to finanse w przyszłym roku przegląd teatrów zostanie rozszerzony na inne miejscowości.

Tekst i foto: (ag)



„Spotkanie bajek” - Przedszkole nr 10.

W suwalskim Sądzie Okręgowym trwa proces o zabójstwo Elwiry O., właścicielki apteki, usiłowanie zabójstwa jej męża, napaść z bronią w rękach i strzelaninę na ulicach Suwałk. Na ławie oskarżonych zasiadają trzej mieszkańcy miasta: Karol F., oskarżony o usiłowanie zabójstwa, oraz Wiesław S. i Bogusław S., którym prokurator zarzuca udział w napadzie i rozbój. O zabójstwo Elwiry O. oskarżony jest Sebastian S., który odpowiada przed sądem rodzinnym i dla nieletnich. Dramat rozegrał się 15 czerwca przed dwoma laty. W ubiegłym tygodniu sąd przesłuchiwał kolejnych świadków. Sporo zamieszania wywołał Bogusław S., który na pierwszej rozprawie przyznał się do udziału w napadzie, a teraz odwołał wcześniejsze zeznania; zarzucił też prokuratorowi ich wymuszanie, o czym poinformował rzecznika praw obywatelskich.

MAMY SWOJE PRAWA

Przed sądem zeznawali lekarze anestezjodolodzy ze szpitala wojewódzkiego: Wojciech T., który miał kontakt z ciężko chorym Gustawem O. i zeznał na przesłuchanie go przez policję następnego dnia po operacji. Stwierdził, iż chory był przytomny i kontaktowy, czuł się dobrze i sam wyraził chęć rozmowy z policjantami. Lekarz dodał także, iż podawany rannemu silny środek przeciwbólowy nie powodował u niego zaburzeń psychofizycznych. Zeznania składała też Janina O., anestezjolog, która była w składzie karetki reanimacyjnej.

- Na podłodze w kałuży krwi leżała kobieta. Miała potargane włosy, ubranie w nieładzie, kilka ran postrzałowych. Reanimowałam ją, lecz bezskutecznie. Kobieta już nie żyła. W tym samym pomieszczeniu, wciśnięty w kąt, siedział zrany mężczyzna - relacjonowała lekarka. - W trakcie reanimacji do apteki weszła 13-letnia dziewczynka, córka zmarłej. Płakała, pytała, czy uda się uratować mamę.

Jacek S., funkcjonariusz służby więziennej, mieszkający w kamienicy przy areszcie, był przypadkowym świadkiem strzelaniny do wieżyczki wartowniczej. W trakcie zdarzenia przebywał w swoim mieszkaniu, rozmawiał przez telefon i zerkał przez okno. Widział samochód, którym poruszali się gangsterzy, oraz przez krótką chwilę ich samych. W trakcie przesłuchania - tuż po napa-

dzie - na prezentowanych fotografiach nie rozpoznał żadnego z oskarżonych.

- To byli młodzi mężczyźni. Jeden z nich coś trzymał w ręku. To mnie zaintrygowało. Przedmiot kojarzył mi się z bronią. Staralem się zapamiętać markę samochodu oraz numery rejestracyjne. Skończyłem rozmowę telefoniczną i natychmiast zadzwoniłem do aresztu - mówił Jacek S.

Sąd przesłuchiwał także Stanisława M., męża i ojca napadniętych i pobitych kobiet.

- W trakcie strzelaniny i napadu byłem w pracy - powiedział. - Dzieci opowiedziały mi o strzelaninie. Mówiły, że znały jedną z osób, które przyjechały - Bogusława S., naszego sąsiada. Córka Justyna mówiła, że widziała broń.

Na pytanie, czy zna oskarżonych, stwierdził, że tylko Bogusława S. - pozostałych nigdy nie widział. Dodał, że Bogusław S. jeździł dwoma samochodami - fiatem 125 p i polonezem. Nie wie, czy były one jego własnością.

Zeznawał także łomżyński przedsiębiorca zajmujący się zaopatrzeniem aptek. Napad zdarzył się w momencie składania telefonicznego zamówienia przez Gustawa O.

- Zamówienie przyjmowała jedna z pracownic - opowiadał. - W pewnym momencie usłyszała dziwne odgłosy, które ją zaniepokoiły. Kiedy przekazała mi słuchawkę, usłyszałem głośne "Leż k... na glebie". Wówczas zadzwoniłem do inne-

go suwalskiego aptekarza, by powiadomił policję, bo coś złego dzieje się w aptece przy ul. Gałaja. Około dziesiątej wieczorem oddzwonił do mnie i poinformował o napadzie i zabójstwie.

Na zakończenie posiedzenia sądu jeden oskarżony Bogusław S. złożył wniosek o wycofanie wszystkich składanych dotychczas zeznań

- Panie S., może nam pan wyjaśni, w jaki sposób mamy je wycofać? - zapytał sędzia.

- Nie wiem. To, co powiedziałem do tej pory, jest niezgodne z prawdą. To wszystko są zeznania prokuratora, które je na

mnie wymuszał - nie ustępował oskarżony.

- Panie S., przed sądem pan też zeznawał i sąd pana do tego nie zmuszał - kontynuował sędzia prowadzący.

- Niech teraz pan prokurator zeznaje. Skoro namotał, niech odmotuje. Przed przesłuchaniem nie zostałem poinformowany o swoich prawach. Dowiedziałem się o nich dopiero w areszcie - twierdził Bogusław S.

- Mamy też k... jakieś prawa - wtórował mu "niecenzuralnie" Karol F.

Prokurator nie ukrywał zdemotowania.

- W aktach sprawy jest kserokopia skargi, jaką złożył oskarżony Bogusław S. do rzecznika praw obywatelskich, w której przyznaje, iż był wówczas w aptece - mówił prokurator.

- W jaki sposób to trafiło do prokuratora? To pismo urzędowe. Miało nie być cenzury, a jest - nie dawał za wygraną Bogusław S.

Na następnej rozprawie (22 marca) wypowiedzą się biegli. (d)

KOZIOŁKI, KOZIOŁECZKI

Na Wielkim Festynie z Góralami, zorganizowanym w poznańskiej Szkole Podstawowej nr 34, można było obejrzeć wystawę prac suwalskich dzieci z koła plastycznego działającego przy Młodzieżowym Domu Kultury. Instruktorem młodych utalentowanych artystów jest **Juliusz Batura**, znany augustowski plastyk, grafik i ilustrator wielu książek dla dzieci.

Na ekspozycji znalazło się ponad sześćdziesiąt prac przedstawiających koziołki. Festynowi i wystawie towarzyszył katalog z ilustracjami sławnych koziołków autorstwa dorosłych. Natomiast na okładce znalazły się prace dzieci z Suwałk i Augustowa: **Mariana**

Walentynowicza, Moniki Kondrackiej, Agnieszki Lewoc i Sylwii Gembał. (d)



Koziołek z syropem z ziółek autorstwa Juliusza Batury. Praca znalazła się w katalogu towarzyszącym wystawie.

Na ostatniej sesji rady suwałskiego powiatu ziemskiego radni dyskutowali nad usprawnieniem funkcjonowania służby zdrowia, przyjęli też uchwałę popierającą utworzenie wyższej szkoły zawodowej w Suwałkach i zaopiniowali budżet powiatu na 2000 rok

WOKÓŁ GMINNYCH OŚRODKÓW ZDROWIA

Najbardziej dyskusyjną sprawą, poruszaną przez radnych, były koszty utrzymania gminnych ośrodków zdrowia. Docieкали, jakie elementy wchodziły w koszty utrzymania tychże ośrodków, skąd biorą się straty i kolejne długi.

- Rozliczenie kosztów gminnych ośrodków zdrowia nijak się ma do rzeczywistości – stwierdził **Jan Racis**, przewodniczący rady powiatu i jednocześnie wójt gminy Rutka-Tartak. – W ośrodku zdrowia w Rutce-Tartak pracują dwie pielęgniarki i jeden lekarz, na jednej czwartej etatu zatrudniona jest sprzątająca, a i tak koszty są wysokie. W Przerośli, gdzie i zatrudnienie jest większe, i przyjeżdża ginekolog - koszty są niższe o 20 tysięcy złotych.

Wątpliwości radnych próbowało rozwiązać szefostwo suwałskiego SPZOZ, które powoływało się na "niekorzystny" kontrakt z kasą chorych, zmniejszony o ponad dwadzieścia procent budżet placówki oraz wysokie koszty utrzymania i amortyzacji. Problem stanowią też sami pacjenci, którzy nie zdążyli jeszcze wypełnić deklaracji i zapisać się do lekarza pierwszego kontaktu. Ze 105 tysięcy mieszkańców Suwałk i okolicznych gmin stosowne dokumenty wypełniło 86 tysięcy. Kasa chorych płaci tylko za tzw. li-

sty aktywne.

- *Pieniądże miały iść za pacjentem - przynajmniej takie założenia miała reforma służby zdrowia. Czy jest jakaś możliwość wyjścia z tej sytuacji?* – pytał przewodniczący Racis uczestniczącego w posiedzeniu **Stanisława Mierzejka**, dyrektora suwałskiego oddziału Podlaskiej Kasy Chorych.

S. Mierzejek przypomniał, iż organizacja służby zdrowia nie leży w kompetencjach kasy chorych - zajmują się tym organy założycielskie. Zasugerował, iż najkorzystniejszym wyjściem z sytuacji byłoby usamodzielnienie każdego z gminnych ośrodków i wprowadzenie systemu kontraktowego. Lekarze będą mieli motywację do podwyższenia kwalifikacji, zdobycia kolejnych stopni specjalizacji, pacjentów i - co za tym idzie - godziwych zarobków.

- *Kasa zakontraktuje świadczenia oferowane przez gminne ośrodki zdrowia - stwierdził. - Usługi są wyceniane według stawek od 30 do 81 zł. Wysokość zależy od rodzaju usług świadczonych przez ośrodek, kwalifikacji kadry i oceny lekarza. Na pewno większe pieniądze dostanie lekarz z II stopniem specjalizacji. Może on liczyć na samodzielny kontrakt. Kasa nie może podpisać umowy z lekarzem,*

który nie posiada specjalizacji, choć prowadzi samodzielną praktykę.

Radni dyskutowali nad przejęciem ośrodków zdrowia, działających na terenie gmin, a będących w strukturze Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Ten z kolei - od wprowadzenia reformy zdrowia, czyli od pierwszego stycznia 1999 roku - podlega władzom miasta. Gminy interesuje nieodpłatne przejęcie obiektów bez długów obciążających poszczególne jednostki. Na to z kolei nie może zgodzić się miasto i proponuje przekazanie nieodpłatne budynków wraz z częścią długu. Innym wariantem jest sprzedaż (bądź dzierżawa) tychże budynków, która pozwoli odzyskać przynajmniej część pieniędzy. Starosta powiatu dodała, iż długi, wygenerowane w latach ubiegłych przez wojewodę suwałskiego, nie mogą spaść na samorządy gminne.

Efektom dyskusji było podjęcie uchwały w sprawie usprawnienia pracy służby zdrowia. Radni wyrazili w niej zaniepokojenie stanem służby zdrowia, uznali że forma przejęcia ośrodków zdrowia, proponowana przez władze miasta, jest niesprawiedliwa. Ponieważ budynki powstawały w czynach społecznych, dzięki darowiznom i przy znacznym wsparciu środków z Narodowego Funduszu Zdrowia, uznali, że trzeba je przejąć nieodpłatnie i bez zobowiązań.

Bez dyskusyjnie i jednogłośnie poparli pomysł utworzenia w Suwałkach publicznej, "wieloprofilowej" wyższej uczelni zawodowej.

- *Potrzebę powołania takiej uczelni zadeklarował zarząd województwa podlaskiego - poinformowała zebranych **Beta Henryka Ordonowska**, starosta powiatu suwałskiego. - Marszałek sejmiku powierzył pełnomocnictwo utworzenia wyższej szkoły w Suwałkach **Jarostawowi Zielińskiemu.***

Zarząd województwa podjął decyzję o utworzeniu trzech nowych wyższych szkół zawodowych: w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Kierunki kształcenia będą uwzględniały zapotrzebowanie rynku pracy i aspiracje zawodowe młodych suwałczan.

- *Poszukujemy lokalu uczelniany; są prowadzone rozmowy z przyszłą kadrą dydaktyczną, trwają prace nad opracowaniem programów i statutu szkoły. Chcemy oprzeć się na doświadczeniach kolegów działających w mieście (Kolegium Nauczycielskie i Kolegium Języków Obcych) - powiedział **Jarosław Zieliński.** - Jeśli chodzi o kierunki kształcenia będziemy dążyć do tego, by były one związane ze strategią rozwoju województwa podlaskiego. Przymierzamy się do turystyki, administracji publicznej i finansów oraz służby społecznej. W tworzenie uczelni powinni się zaangażować wszystkie siły społeczne i samorządowe. Będzie to szkoła wyższa, finansowana z budżetu centralnego i - co ważne - studenci będą zwolnieni z czesnego.*

Zieliński nie chciał mówić o terminie powołania szkoły wyższej. Powiedział jedynie, że będzie zabiegał, by powstała ona jak najszybciej.

(dos)

POJADĄ DO SYDNEY

W dniach 10-12 marca w Płocku odbyły się mistrzostwa Polski w pływaniu stowarzyszenia „Sprawni Razem”. Suwałczanie, reprezentujący województwo podlaskie, zdobyli na nich 13 medali – 5 złotych, 7 srebrnych i 1 brązowy. Wywalczyli je:

Andrzej Gmier (dwa złote), **Paweł Lepko** (złoty i srebrny), **Zbigniew Kucisz** (złoty i srebrny), **Marek Orłowski** (dwa srebrne), **Adam Kotara** (srebrny), **Marek Zalewski** (srebrny), **Robert Gniedziejko** (brązowy), sztafeta 4x100 m stylem dowol-

nym (złoty), sztafeta 4x50 m stylem zmienne (srebrny).

Ponadto Andrzej Gmier ustanowił dwa rekordy Polski na dystansach 50 i 200 stylem dowolnym, a Paweł Lepko na 50 m stylem motylkowym. Obydwaj zawodnicy uzyskali kwalifikacje paraolimpijskie i wystąpią w Sydney.

(zg)

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH stosownie do paragrafu 1 uchwały nr XX/200 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 24 listopada 1999 r. w sprawie udzielania dotacji na cele publiczne związane z realizacją zadań Miasta Suwałki i współpracy pozafinansowej z podmiotami niezaliczonymi do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku informuje, że z budżetu miejskiego w zakresie działu 87 „kultura fizyczna i sport” w 2000 r. otrzymały dofinansowanie na realizację zgłoszonych zadań następujące stowarzyszenia.

Lp.	Nazwa organizacji	Otrzymana kwota dotacji celowej na realizację zadań Miasta Suwałki w dziedzinie „kultura fizyczna i sport”	Inne źródła finansowania działalności organizacji przez Miasto Suwałki
1.	Suwałski Uczniowski Klub Sportowy Siatkówki	10.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w SP nr 7, bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w ZS nr 2
2.	Klub Szachowy „Juwena Suwałki Hańcza”	46.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z pomieszczeń MDK, korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 28.400 zł
3.	Klub Sportowy „Jaćwing Suwałki” Niewidomych i Słabowidzących	11.050,00 zł	_____
4.	Związek Nauczycielstwa Polskiego	3.000,00 zł	_____
5.	Ludowe Zespoły Sportowe	9.600,00 zł	korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 8.946 zł
6.	Ludowy Uczniowski Klub Sportowy	30.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w ZSR
7.	Suwałski Klub Motocyklowy „Jaćwing”	1.000,00 zł	_____
8.	Suwałski Klub Badmintona	82.000,00 zł	korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 51.460 zł
9.	Szkolny Klub Sportowy „Ekonomik”	10.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w ZSE, korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 28.400 zł
10.	Stowarzyszenie Przyjaciół Sportu Kartingowego	7.000,00 zł	_____
11.	Stowarzyszenie lokalne Salezjańskiej Organizacji Sportowej „SL SALOS”	13.200,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej SP nr 7 (1,5 godz. tyg.), korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 11.600 zł
12.	Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej	5.000,00 zł	_____
13.	Klub Karate Kyokushin	20.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej SP nr 11 (8 godz. tyg.), korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 4.636 zł
14.	Powiatowy Szkolny Związek Sportowy	18.000,00 zł	_____
15.	Uczniowski Klub Sportowy „Piątka”	10.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w SP nr 5
16.	Uczniowski Klub Sportowy „Odeon”	12.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z obiektów sportowych SP nr 10
17.	Suwałskie Towarzystwo Brydżowe	1.000,00 zł	_____
18.	Uczniowski Klub Sportowy „MEBLET Ósemka”	850,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej SP nr 8
19.	Regionalny Związek Lekkiej Atletyki	15.000,00 zł	_____
20.	Aeroklub Suwałski	10.000,00 zł	_____
21.	Uczniowski Klub Szachowy „Jaćwież”	5.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z pomieszczeń SP nr 11
22.	Wielosekcyjny Uczniowski Klub „Technik”	2.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w ZST
23.	Uczniowski Klub Sportowy Badmintona	8.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z sali gimnastycznej w SP nr 10
24.	Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Pływacki	14.500,00 zł	bezpłatne korzystanie z pływalni w SP nr 10 (14 godz. tyg.), korzystanie z obiektów OSiR w 1999 r. na kwotę 53.680 zł
25.	Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy LA	1.500,00 zł	_____
26.	Ośrodek Sportu i Rekreacji	85.000,00 zł	_____
27.	MSKS „Wigry”	57.000,00 zł	bezpłatne korzystanie z obiektów OSiR

ROZLICZANIE INNYCH

Rozmawiałem z młodym człowiekiem, członkiem prawicowej partii wchodzącej w skład AWS. To typowy młody antykomunistyczny „jastrząb”. Ma mgliste rozeznanie peere-lu. Widać, że naczytał się wydawnictw naświetlających lata 1945-1989 jedynie w czarnych barwach. A więc były wówczas tylko prześladowania, skrytobójcze mordy, więzienia zapelnione prawdziwymi patriotami, półki sklepowe tylko z octem itp. Jest bardzo pryncypialny wobec tych, którzy należeli do PZPR lub - jak to określił - kolaborowali z komunistami. Jest zwolennikiem głębokiej dekomunizacji.

Nie wiem, jak przekonać takie osoby, że ich wizja tamtych lat jest bardzo wybiórcza. Dyskusja z takimi osobami jest często stratą czasu, bo dostrzeganie odcieni szarości traktowane jest jak próba wybielania tamtych lat.

Gdy tak krytycznie i bezkompromisowo oceniał tych, którzy wówczas należeli do partii lub byli w jej satelickich przybudówkach, zapytałem go: Dlaczego nie zwrócisz swej partyjnej legitymacji, skoro wokół dzieje się tyle zwykłego draństwa będącego na ogół rezultatem błędnej polityki tego rządu i pośrednio twojej partii? To pytanie zupełnie go zaskoczyło. Uznał je za niestosowne, bo znów - stwierdził - wszystkiemu winni są komuniści i opanowane przez nich media. Fe-wie żadnej samokrytyki siebie i poczynań własnej partii.

Może rozliczając bezkompromisowo innych z przeszłości, warto też rozliczyć samego siebie, zwłaszcza gdy za młodu ma się „ciepłą” posadkę z partyjnego nadania.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

NA ZAKUPY

Jak zmienia się nasza rzeczywistość - widać najlepiej w sklepach: półki pękają od nadmiaru towarów, reklamy „atakują” oczy, słuch, pamięć - i kieszeń. Niektórzy handlarze odkryli na nowo powiedzenie: „klient - nasz pan”. Można to odczuć dzięki miłej obsłudze i fachowemu doradztwu. W branży handlowej panuje jednak duża fluktuacja: jedne sklepy znikają, bo właściciele chcieli za szybko się dorobić, drugie - pomimo zmiennej koniunktury - wciąż trwają.

Również i do naszego miasta dotarł dobry zwyczaj posezonalnych obniżek. Jednak martwi trochę fakt, że nie są one aż takie duże jak na Zachodzie, gdzie wartość towaru spada nawet do 50 procent. Tutaj na dobry towar jest upust najwyższej 5-10 proc., a tzw. barachło sklepy starają się wcisnąć za

„supercenę”. Coraz częściej kuszeni jesteście ofertą wyprzedzaży, organizowanymi suwalskich szkółkach, bo tam najtaniej można wynająć salę. Towar niby ma atrakcyjną cenę, jednak wkrótce okazuje się, że jest słaby gatunkowo i nie podlega reklamacji. Z tego rodzaju ofert korzysta jednak wielu ludzi ze względu na suwalską biedę. Niegłupi chyba wymyślił powiedzonko, że biednego nie stać na takie rzeczy, bo towar (nawet przece-niony) musi być solidny i służyć przez parę lat.

Suwalski folklor kupiecki uzupełnia handel obnośny, choć coraz więcej zakładów pracy pisze ogłoszenia o jego zakazie.

Udanych i tanich zakupów życzy

Zocha

Trwa batalia o suwalski szpital. Po dramatycznych wypowiedziach lekarzy i opozycyjnych polityków przyszła pora na rządzących. Ci, jak należało się spodziewać, zaczęli udowadniać, że niektórzy lokalni politycy próbują zbić kapitał na trudnej sytuacji szpitala, którego długi sięgają obecnie 22 milionów złotych i należą do najwyższych w Polsce w tej kategorii placówek medycznych. Tę opinię marszałek Sławomir Zgrzywa złagodził zapowiedzią, że co prawda szpital musi przejść ostrą kurację odchudzającą, ale nie ma mowy o jego degradacji. „Kurierowi Porannemu” wtóruje Joanna Hofman z „Gazety w Białymstoku”, cytując za Tadeuszem Arkulowiczem z Urzędu Marszałkowskiego zestawienie kosztów ponoszonych w ubiegłym roku: leki na jednego pacjenta kosztowały 391 zł, gdy tymczasem w łomżyńskim - 217, a w białostockim - 225. Utrzymanie jednego łóżka w Suwałkach to 5346 zł, w Łomży - 2080, zaś w Białymstoku - 2532. Dziennie na wyżywienie jednego pacjenta przeznaczano w Suwałkach 50 złotych, w Białymstoku - 29, w Łomży - 43. Dane te powinny zamknąć usta wszystkim przeciwnikom masowych zwolnień i degradacji szpitala. Nie zamknęły. Jak podało Radio 5, w „łańcuchu solidarności” 19 bm. w obronie szpitala wzięło udział około 500 osób.

Najpewniej tego typu zgromadzenia, które zdaniem ich organizatora, Ryszarda Gurbana, mają bronić szpitala jak niepodległości, niewiele pomogą, nawet jeśli się usiłuje śpiewać „Jeszcze Polska”, ale jakie mamy inne możliwości obrony? Żonglowanie danymi, które dowodzą raczej, że w Suwałkach jest normalniej niż w Łomży i Białymstoku, czy przygotowywanie powszechnych redukcji i zamykania oddziałów skłania do reakcji emocjonalnych i trudnych do przewidzenia. Tym bardziej że

całe środowisko lekarskie jest przeciwko sposobowi prowadzenia reformy. Na spotkaniu 200 ordynatorów z województwa dr Maciej Filipowski, według „Gazety Współczesnej”, dowodził: po reformie służby (...) po jednej stronie jest kasa chorych, wyposażona we wspaniałe budowle i pensje, po drugiej - siermiężna służba zdrowia. Relacjonując spotkanie, „Kurier Poranny” uznał, że obecna sytuacja to „Kpina ze wszystkich” i poinformował: oklaskami zatwierdzili ordynatorzy stanowczy protest przeciwko polityce finansowej Kasy Chorych w Białymstoku. Najgorsze, że ani manifestacje, ani śpiewanie hymnu, ani oklaski ani, najostrejsze protesty nic nie zmienią. Władza wie lepiej, jak ma wyglądać reforma. I będzie jej bronila do... ostatniego pacjenta.

W „Gazecie Wyborczej” prof. Juliusz Grabowski, omawiając wyniki badań nastrojów społecznych, doszedł do wniosku, że Polacy szczególnie boleśnie odczuli konsekwencje dwóch reform: służby zdrowia i administracji publicznej. Ta pierwsza uświadomiła wielu ludziom, że są obywatelami drugiej kategorii. W świadomości społecznej reforma służby zdrowia sankcjonuje podział na „nas” skazanych na byle jakie leczenie w ramach kas chorych - i „onych” - dysponujących pieniędzmi, a zatem mogących liczyć na fachową pomoc. Zdaniem profesora, do buntu społecznego na wielką skalę zapewne nie dojdzie. Ale może nam za jakiś czas grozić rozpad na zaadaptowaną do przemian Polskę „A” i upośledzoną Polskę „B”. Ta pierwsza będzie zmuszona izolować się przed tą drugą, upośledzoną, w zamkniętych dzielnicach, strzeżonych przez prywatną policję, jak to się dzieje w niektórych krajach Ameryki Południowej. W Suwałkach już kilka takich domów jest.

Marek Starczewski



SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Dyrektor Gimnazjum
w Suwałkach

Do Prezydenta
w mieście
gubernialnym Suwałkach

Uwielbiamy niniejszym W-go Prezydenta, że akt uroczysty zakończenia biegu nauk w roku szkolnym 1839/40 odbędzie się w gmachu gimnazjalnym, który po wysłuchaniu po-
dnio o godzinie 8⁰⁰ Mszy U-
tej, rozpocznie się, jak zwykle
o godzinie 13-tej i potrwa do
godzin piąciu.

Stosownie więc do reskryp-
tu b. Komisji Rządowej Spraw
Wewnętrznych, Duchownych
i Oświecenia Publicznego z
dnia 26 czerwca 1834 roku,
[...] dyrektor gimnazjum ma
zaszczyt W-go Prezydenta
najuprzejmiej upraszać, aby
takowy Akt Uroczysty wspólnie
z urzędnikami w powyż-
szym dniu swą obecnością za-
szczyścić raczył.

Suwałki 14/26 lipca 1840 r.
Zdanowski

★

downiczy Gubernialny
Augustowski
Suwałki,
dnia 6/18 lipca 1845 roku
Nr 365

**Do W-go Prezydenta
miasta gubernialnego Suwałk**

Na zasadzie reskryptu Rządu
Gubernialnego z dn. 21/3 bm. i
r. Nr 40560/1026 w przedmio-
cie oszacowania starego zegara
obecnie na potrzebę gimna-
zjum gubernialnego służącego,
z powodu iż w jego miejsce J.
W-ny Kurator Okręgu Nauko-
wego Warszawskiego nowy
angielski zegar przysłał, mam
honor uprzejmie wezwać W-go
Prezydenta, ażeby w dniu 9/21
bm. i r. o godzinie 11 przed po-
łudniem zawezwawszy dwóch
z tutejszych zegarmistrzów,
poleciał im w terminie wyżej wy-

mienionym znajdowanie się w
dawniejszym gmachu gimna-
zjum, na których Budowniczy
Gubernialny oczekiwać będzie
dla dopełnienia protokolarne-
go oszacowania rzeczono-
go zegara.

Majerski

Archiwum Państwowe w
Suwałkach, Akta m. Suwałk,
sygn. 227

★

Pierwszorządna restauracja w
Hotelu Europejskim w Suwał-
kach Stanisława Maszewskiego
poleca obiady i kolacje, przy-
muje obstalunki na wesela, ze-

medalami na różnych wysta-
wach.

„Tygodnik Suwalski”,
nr 3 z 1906 r.,
zbiory Muzeum

Okręgowego w Suwałkach

★

**Proletariusze wszystkich
krajów łączcie się
Ogólno-Żydowsko-
Robotniczy „Bund”**

W piątek, dnia 31 stycznia
1919 r. t. Lurje z Warszawy
wygłosi odczyt w sali Gminy
Żydowskiej na t. „Kwestia pol-
ska” (wolne dyskusje).

Początek punktualnie o g. 6-

**Zespół „Suwalszczyzna”
bawi nowym programem**

Niedawno Zespół Pieśni i
Tańca „Suwalszczyzna” dał
koncert w wykonaniu chóru,
solistów, baletu i orkiestry.
Dyrygował prof. Namura,
choreografia pp. Marciniak i
Szatkowska, konferansjer: Li-
dia Razin. [...] Pierwsza część
koncertu – to wyjątki z ope-
retki „Król Włóczągów”, któ-
ra jest obecnie w przygotowa-
niu i gdzieś na jesieni Suwał-
czanie spotkają się na premie-
rze. Śpiewali: Stanisława
Szczęcińska, Irena Kowalew-



Rodzina Stanisława Maszewskiego, właściciela restauracji „Europejska” w Suwałkach przed I wojną światową.

brania towarzyskie itp. u siebie
i w domach prywatnych.

Piwnica zaopatrzona we
wszelkiego rodzaju gatunki win
krajowych i zagranicznych,
piwo stryckie i oryginalne mo-
nachijskie (Spaten) beczkowe.

Gabinety z oddzielnymi wej-
ściami.

Kuchnia pod osobistym kie-
runkiem właściciela, znanego
warszawskiego kuchmistrza,
nagrodzonego kilkakrotnie

ej wieczorem

Wejście dla członków po 1 m.

„ „ „ „ nie „ „ po 2 m.

Sprzedaż biletów od godz. 5-
tej p.p.

Komitet „Bundu”.

Archiwum Państwowe w

Suwałkach. Tymczasowa

Rada Obywatelska Okręgu

Suwalskiego, sygn. 10,

Obwieszczenia, ogłoszenia,

afisze

★

ska, Zbigniew Sowul i Ignacy
Giedrojć. Kwiaty dla pań i
mocne oklaski dla panów –
były dowodem, że publicz-
ność suwalska przyjęła z
uznaniem nową formę pracy
„Suwalszczyzna”.

Druga część koncertu była
domeną chóru i baletu. [...]

„Gazeta Białostocka”,

nr 144 z 1957 r.,

zbiory Biblioteki

Wojewódzkiej w Suwałkach

CZŁOWIEK CZY MASZYNY W XXI WIEKU

Rozstrzygnięto konkurs pod takim hasłem zorganizowany przez Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe. Wzięli w nim udział uczniowie suwalskich szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. Ich zadaniem było przygotowanie techniką grafiki komputerowej projektu plakatu rozstrzygającego dylemat współczesnego świata, relacji człowiek - komputer. Na konkurs napłynęło ponad 60 prac. Młodzież bardzo odważnie zinterpretowała temat. Powstały ciekawe, także i dowcipne prace. Wszystkie znalazły się na wystawie w Liceum Ogólnokształcącym nr 3 towarzyszącej ekspozycji nowoczesnego sprzętu komputerowego i prelekcjom wygłaszanym przez znawców nowoczesnych technologii informatycznych. Mówiono m.in. o kierunkach rozwoju sieci transmisji danych, zastosowaniu nowoczesnych nośników pamięci w informatyce, telekomunikacji i medycynie oraz możliwościach Internetu.

Emocje wzbudziło ogłoszenie zwycięzców konkursu i wręczenie nagród pieniężnych. Pierwszą nagrodę (500 zł) przyznano **Piotrowi Szmajowi**, uczniowi kl. Ia III LO, drugą (300 zł) - **Marcinowi Skuczowi** z kl. Ib II LO, trzecią (150 zł) - **Szymonowi Romanowskiemu** z LO "B" ZST. Wyróżnienia (po 150 zł)

zdołali: **Urszula Łysionek** z kl. Ib III LO i **Tomasz Senda** z kl. IIIb III LO.

- *Będą to imprezy cykliczne* - zapowiedział **Lech Wypych** z Augustowsko-Suwalskiego Towarzystwa Naukowego w Suwałkach. - *Zamierzamy przygotować półtoragodzinną prezentację z dzisiejszych wystąpień wraz z pokazem sprzętu i zademonstrować ją w szkołach Suwalszczyzny.*

Na 5 kwietnia towarzystwo naukowe planuje zorganizować spotkanie z **Andrzejem Strumi-**

lą, który opowie o wpływie uroków Suwalszczyzny na artystów. (dos)



Piotr Szmaj.

ZE SPORTU

Powstała nowa liga

W piątek, 17 marca, w Ośrodku Sportu i Rekreacji zainaugurowała rozgrywki liga piłki siatkowej szkół średnich w kategorii dziewcząt. Powstała ona z inicjatywy nauczycieli wychowania fizycznego - **Adama Waszkiewicza** i **Bogdana Maciejewskiego**. Uczestniczy w niej sześć zespołów: Technik Augustów, II LO Suwałki, Hańcza Suwałki, Salos Suwałki, LO Sejny, Ekonomik Suwałki. Zwycięskiej drużynie puchar ufunduje wicewojewoda podlaski **Leszek Lewoc**.

W pierwszej rundzie wyniki były następujące: Salos - LO Sejny - 2:3, Ekonomik - Technik -

3:0, II LO - Hańcza - 1:3.

Kolejna runda odbędzie się w najbliższą sobotę w małej sali OSiR. Początek o godz. 11.00.

Piłkarski finał

W najbliższą sobotę, 25 marca, w Ośrodku Sportu i Rekreacji zakończy rozgrywki halowa liga piłki nożnej szkół podstawowych i gimnazjów. Mecze tej kolejki rozpoczną się o godz. 8.00, a po ich rozegraniu - o godz. 17.00 - nastąpi uroczyste podsumowanie ligi, podczas którego najlepsze zespoły oraz najlepsi zawodnicy otrzymają puchary i nagrody rzeczowe.

Niektóre drużyny już w przedostatniej kolejce zapewniły sobie zwycięstwa. W rocznikach 1987, 1988 i 1990 na pewno mistrzami

będą drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 10.

Dziewczyny w półfinałach

W ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej nr 5 rozegrano wojewódzkie ćwierćfinały igrzysk młodzieży w piłce siatkowej dziewcząt szkół podstawowych. Grały dziewczyny z ósmych klas.

SP 2 Mońki przegrały z SP 15 Białystok 0:2. SP 5 Suwałki pokonały SP 15 Białystok 2:1 i SP 5 Mońki 2:0. Trenowane przez **Grażynę Paciukanis** nasze dziewczyny wraz z białostoczkankami zakwalifikowały się do półfinałów, które zostaną rozegrane również w Suwałkach.

(zg)

DAR ŻYCIA

W Zespole Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego już po raz trzeci w tym roku szkolnym (poprzednio we wrześniu i grudniu) przeprowadzono akcję honorowego oddawania krwi. Tym razem wzięło w niej udział 71 uczniów, którzy oddali w sumie 32 litry tego tak niezastąpionego w ratowaniu ludzkiego życia lekarstwa.

- *Dyrekcja naszej szkoły przykłada bardzo dużą wagę do takich akcji* - powiedziała **Irena Adamowska**, pedagog szkolny. - *Mają one także ogromny aspekt wychowawczy. Młodzież oddaje krew, bo wie, że w ten sposób może uratować czyjeś życie.*

Oddawanie krwi ma w ZSZ już kilkuletnią tradycję. Podobnie jest w ZSE i ZST, gdzie rokrocznie oddają krew maturzyści. Być może za ich przykładem pójdą i uczniowie innych szkół średnich w naszym mieście.

Tekst i foto: (ag)



**Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji
w Suwałkach**

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

ogłasza przetarg nieograniczony na **zagospodarowanie zielenią ciągu pieszo-jezdnego w ul. Minkiewicza i terenu rekreacyjnego przy ul. Kowalskiego w Suwałkach.**

(wykonanie chodników - 327 m², trawników dywanowych - 8.839 m²).

Termin realizacji zadania:

- wykonania chodników - **15.05.2000 r.**
- wykonanie trawników - **30.06.2000 r.**
- pielęgnacja zieleni - **30.11.2000 r.**

Wadium w wysokości **3.500,00 zł** należy wnieść do dnia **3.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank S.A. O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 30,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank S.A. o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jolanta Tama - tel. (087) 566-78-55
[sprawy techniczne] - pokój nr 8
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura]
pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na zagospodarowanie zielenią ciągu pieszo-jezdnego w ul. Minkiewicza i terenu rekreacyjnego przy ul. Kowalskiego w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **4.04.2000 r. o godz. 10⁰⁰**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **4.04.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **85%**,
- doświadczenie zawodowe – **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.).
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

73/2000

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Oferty pracy stalej: tokarz, frezer, stolarz, sprzedawca – referent, spawacz elektryczno – gazowy, glazurnik, pracownik restauracji, psycholog, sprzedawca materiałów budowlanych, przedstawiciel handlowy, operator spycharki DT 75, operator dźwigu samochodowego, kierowca – mechanik, operator ładowarki i koparki, pilarz motorowy, konserwator łodzi, kierowca, prezenter, technolog branży metalowej, kierownik warsztatu lub mistrz utrzymania ruchu, agent ubezpieczeniowy, kierowca wózka widłowego, mechanik.

Oferty pracy dla absolwentów: sprzedawca, barman.

Szczegółowe informacje – Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 565-37-04.

„Społem” PSS w Suwałkach

ogłasza

publiczny ustny przetarg na sprzedaż samochodu FIAT 125, rok produkcji 1988, cena wywoławcza 2.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze „Społem” PSS przy ul. Utrata 28A w dniu 5.04.2000 roku o godz. 13.00.

Samochód można oglądać codziennie od 3.04.2000 w godz. 7.00 – 15.00.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić do kasy w dniu przetargu do godz. 12.30.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz Spółdzielni w przypadku uchylenia się Oferenta, którego oferta zostanie przyjęta.

72/2000

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ

w Suwałkach, ul. Pułaskiego 66

ogłasza

przetarg nieograniczony na przebudowę wejścia głównego w budynku mieszkańców i ciągów pieszych.

Termin realizacji: 5.05.2000 – 30.06.2000.

Wadium - 2500 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 10 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 10.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – Zbigniew Łokietek, tel. 567-17-10, pok. 10, w godz. 7.00 – 15.00.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 3.

Termin składania ofert upływa dnia 17.04.2000 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18.04.2000 r. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. W przetargu mogą wziąć udział oferenci niewykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

- cena (koszt) – **80%**,
- doświadczenie fachowe (techniczne) – **20%**.

74/2000

OGŁOSZENIA DROBNE

- Chałupnictwo. Tel. (043) 823-28-72. 57/2000
- Zatrudnię panie w ekskluzywnym nocnym klubie „Jessica”. Zapewniam zakwaterowanie, bezpłatne solarium, siłownię. Wysokie zarobki. Tel. (086) 216-64-07 (po 18.00). 58/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału i odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Nintendo” skrytka 28 /K 73-240 Bierzwnik. 64/2000
- Atrakcyjne prace chałupnicze. Informacja bezpłatna. Koperta plus znaczek luzem. Tel. 0605-264-988, (022) 826-79-61, BHR „Ewa”, Ewa Michniewicz, ul. Łojewska 1/26, 03-392 Warszawa. 68/2000

DZIEŃ OTWARTY W PRZEDSZKOLU

Dzieci i rodziców z osiedla Północ zachęcamy do odwiedzenia Przedszkola nr 20 przy ul. Kowalskiego 19. W piątek, 24 marca, zorganizowany zostanie tam „Dzień otwarty”, podczas którego będzie można zapoznać się z placówką, a najmłodsi wezmą udział w specjalnie dla nich przygotowanych zajęciach. Początek o godz. 16.00.

(aw)



RATUJMY SZPITAL

W sobotę (18 marca) wieczorem przed suwalskim szpitalem Unia Pracy i Stowarzyszenie „Samorządna Suwalszczyzna” zorganizowały manifestację w

Na kilka minut przed godziną 18.00 przed szpitalem zgromadziła się zaledwie kilkunastoposobowa grupka osób i wydawało się, że zaplanowany protest



obronie przed drastyczną redukcją zatrudnienia i ograniczeniem roli tej placówki służby zdrowia.

spali na panewce. Jednak w ciągu niedługiego czasu grupa urosła do blisko tysiąca osób i nie

sposób było ustawić ich wszystkich w planowany szereg. Wśród protestujących byli i ludzie starsi, i w sile wieku, młodzież i dzieci. Nie zabrakło też przedstawicieli służby zdrowia i pacjentów szpitala. Zebrani zapalili świece, latarki i znicze symbolizujące tragiczną sytuację suwalskiego szpitala i zbliżający się jego upadek. Narzekano na prawicową wojewódzką władzę, która - zdaniem zebranych - dba wyłącznie o interesy Białegostoku. Zgłaszano też pretensje do miejskiego samorządu, któremu zarzucano brak jego przedstawicieli wśród manifestujących.

Do zebranych przemówili szef suwalskiej Unii Pracy Ry-

szard Gurban oraz lekarz Tomasz Soszka. Mówili oni o konieczności aktywnego protestu społecznego oraz o możliwościach wyjścia z trudnej sytuacji pod warunkiem okazania dobrych chęci przez władze decyzyjne. – Dużym odciążeniem dla szpitala byłoby uregulowanie finansowego długu przez skarb państwa – mówił T. Soszka. – Bądźmy razem i wspólnie walczy my o nasz szpital – zachęcał z kolei R. Gurban.

Po manifestacji zakończonoj odśpiewaniem hymnu państwowego wpisano się na listach z petycją do władz, a przed szpitalem pozostawiono płonącej świecy.

Tekst i foto: Zygmunt Gałaszewski



CZY FAWORYZUJĄ III LO?

W ubiegły czwartek, 16 marca, grali również koszykarze. W kategorii juniorów młodszych II LO pokonało wysoko IV LO 71:21, a III LO – ZST 40:36. Natomiast w kategorii juniorów III LO pokonało SZE jednym punktem w ostatnich minutach meczu 43:42. Trener ZSE Józef Karolczuk głośno wyrażał niezadowolenie z sędziowania, zarzucając faworyzowanie reprezentacji III LO nie tylko w tym spotkaniu, ale i w grach z innymi przeciwnikami. (zg)

MISTRZOWSKIE SZANSE

W zawodach sportowych biorą udział również niewidomi mieszkańcy Suwałk. Uprawiana przez nich dyscypliną jest goalball. Suwalska reprezentacja była już mistrzem Polski tej gry w 1996 r. W tym roku ma szansę odzyskać tytuł, gdyż po rozegranym w marcu w Katowicach pierwszym turnieju I ligi zajmuje trzecie miejsce.

W katowickim turnieju trenowana przez Bogdana Maciejewskiego drużyna w składzie: Grzegorz Romanowski, Wiesław Lelewicz, Jerzy Wysocki, Henryk Ruszczyk i Mieczysław Korzeniewski wygrała z Lublinem (ubiegłoroczny mistrz Polski) 2:0, Katowicami (wicemistrz) – 4:2, Lublinem II – 13:1 i Wrocławiem – 15:5. Zremisowała z Olsztynem 3:3 i Bierutowem 2:2, a przegrała tylko z Zieloną Górą – 2:5.

Drugi turniej odbędzie się w dniach 12-14 maja w Suwałkach.

(zg)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zbigniew De-Mezer, Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Filipowicz, Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Grażyna Serafin, Dorota Skłodowska, Marek Starczewski, Anna Zdancewicz. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



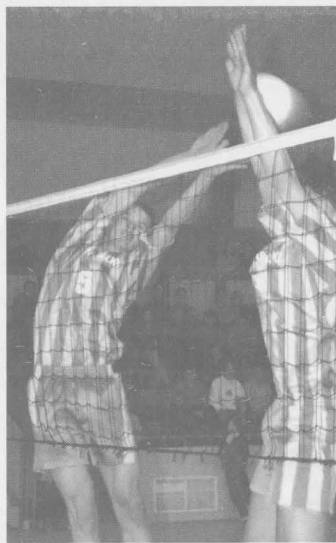
W ÓSEMCE NAJLEPSZYCH

Paweł Mąka, Paweł Malarewicz, Bartosz Jasiński, Wojciech Winnik, Rafał Jarząbski, Rafał Cimochoński, Artur Adamienia, Artur Żyliński, Zbigniew Małysko, Jakub Markowski – to trenowana przez Tadeusza Jasińskiego dziesiątka siatkarzy Suwałskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Siatkówki, która po wygraniu w sobotę i niedzielę ćwierćfinału Klubowych Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej w kategorii juniorów młodszych uplasowała się w ósemce najlepszych zespołów siatkarskich kraju.

Występując w ósemce zakwalifikować się do tego szczebla rozgrywek, suwalscy młodzi siatkarze musieli wcześniej zająć pierwsze lub drugie miejsce w rywalizacji wojewódzkiej. Ponieważ w Podlaskiem nie mają sobie równych, tytuł mistrzowski zdobyli bez trudu, tracąc we wszystkich turniejach zaledwie jednego seta. Swoistą nagrodą za ten wyczyn było powierzenie im przez Polski Związek Piłki Siatkowej organizacji ćwierćfinałów mistrzostw kraju. Dlatego też mistrz województwa warmińsko-mazurskiego AZS Olsztyn oraz wicemistrzowie województwa lubelskiego – Avia Świdnik - i mazowieckiego – Czarni Radom - przyjechali do Suwałk, aby walczyć o wejście do półfinału mistrzostw Polski.

Wprawdzie na tym szczeblu rozgrywek słabych drużyn już nie ma, to jednak i tym razem gospodarze okazali się najlepsimi. W piątek w pierwszym pojedynku dość łatwo wygrali z Avią Świdnik 3:1 (18:25, 25:19, 25:15, 25:22). Mimo że przegrali pierwszego seta, to w trzech kolejnych przeważali już wyraźnie. Kolejnym rywalem suwalczan byli Czarni Radom. Do sobotniego pojedynku z nieznanym przeciwnikiem (z pozostałymi już grali) nasi siatkarze przystąpili bez respektu. Po wygraniu pierwszego seta 25:20, w drugiej odsłonie zagrali już bez koniecznej kon-

centracji i zostali przykładowo ukarani – gładko przegrywając go 18:25. Trzeci set, mimo że wygrany 25:19, był dla podopiecznych T. Jasińskiego najbardziej dramatyczny w całym turnieju. Punkty zdobywały na przemian obydwa zespoły i ich losy ważyły się aż do stanu



16:16. Po dość długim okresie wyrównanej gry końcówka należała już do gospodarzy.

Ostatni set to sięgająca w pewnych okresach nawet ośmiu punktów przewaga suwalczan. Szczególnie atrakcyjny okazał się koniec tego meczu, bo na efektowny serwis z wysokości zdecydował się **Wojciech Winnik**. Wprawdzie jego "atomowe" podanie trafiło wyraźnie w końcowy plac gry, to ku zdziwieniu publiczności, zawodników obu drużyn i sędziego li-

niowego główny arbiter zaliczył go jako autowe. Widocznie piłka szybowała zbyt szybko, aby jej lot mógł być dokładnie śledzony. Mimo to za chwilę mecz zakończył się równie efektownie. Przy stanie 24:18 zagranem nie do odebrania popisał się **Rafał Cimochoński**, zapewniając swojej drużynie awans do półfinału co najmniej z drugiego miejsca.

Aby wygrać ćwierćfinał i być jego gospodarzami, trzeba było jeszcze wygrać w niedzielę z ostatnim rywalem – olsztyńskim AZS, który przegrał już dwa poprzednie mecze. Nie sprostał również gospodarzom, którzy pokonali go bez większego trudu 3:0 (25:19, 25:18, 25:16).

Drugim półfinalistą zostali Czarni Radom, którzy przegrali tylko z SUKSS Suwałki.

Teraz nasi siatkarze będą gospodarzami półfinału. W dniach 1-3 maja o wejście do finału

zmierzą się ze Stalą Nysa, Bosmanem Morze Szczecin i Cisą Nałęczów.

Na zakończenie turnieju najlepsze zespoły otrzymały z rąk przewodniczącego Rady Miejskiej **Andrzeja Kolenkiewicza** i wiceprezydenta Suwałk **Mieczysława Jurewicza** puchary i upominki. Na szczególną pochwałę zasługuje też publiczność. Wypełniała po brzegi halę sportową przez cały turniej, a jej żywiołowy doping mobilizował zawodników do efektownej gry.

Suwalscy siatkarze nie będą mieli długiego odpoczynku. Już w sobotę, 25 marca, czeka ich ćwierćfinał Klubowych Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej w kategorii juniorów, tj. z rywalami starszymi o trzy lata. W sali II LO zmierzą się z AZS Biała Podlaska, MDK Warszawa i AZS Olsztyn. Trener T. Jasiński wprawdzie nie spodziewa się zwycięstwa, ale liczy na awans do półfinału z drugiego miejsca. Nawet jeśli się to nie stanie, to i tak pierwszoklasiści II LO zasługują na słowa uznania za dotychczasowe występy i zdobycie mistrzostwa województwa w tej grupie wiekowej.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski

Program rozgrywek:

PIĄTEK, 24 MARCA

Godz. 11.00 – otwarcie turnieju

Godz. 11.30 – AZS Biała Podlaska – SUKSS Suwałki

Godz. 16.00 – MDK Warszawa – AZS Olsztyn

SOBOTA, 25 MARCA

Godz. 11.00 – AZS Biała Podlaska – AZS Olsztyn

Godz. 16.00 – SUKSS Suwałki – MDK Warszawa

NIEDZIELA, 26 MARCA

Godz. 10.00 – MDK Warszawa – AZS Biała Podlaska

Godz. 11.30 – AZS Olsztyn – SUKSS Suwałki

Godz. 13.00 – zakończenie turnieju

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

WYSPA WZROSTU

W podlaskiej strategii Suwałki zostały zaliczone do tzw. „wysp wzrostu”. Podobno ma to za sobą pociągając dopływ do naszego miasta pieniędzy powodujących szybki wzrost gospodarczy. Trzeba przyznać, że pojęcie „wyspa wzrostu” brzmi obiecująco, chociaż sugeruje, że wokół mogą być obszary zastoju gospodarczego. Oby te strategiczne zapowiedzi nie skończyły się jedynie na tym, że otrzymamy np. dodatkowe pieniądze na obsianie szybko rosnącą trawą wyspy na zalewie Arkadia.

NIEKOMPETENTNA REKOMENDACJA?

Augustowska AWS podjęła uchwałę o wycofaniu partyjnej rekomendacji staroście Franciszkowi Wiśniewskiemu (AWS). Starosta przyjął to do wiadomości, ale do dymisji się nie podał. Wysunięto przeciw niemu całą litanię zarzutów: że nie rozumie idei samorządów, że samodzielnie podejmuje decyzje, popełnia błędy proceduralne, okłamuje radę itd. Jeśli te zarzuty są prawdziwe, znaczy

to, że rekomendowano osobę bardzo niekompetentną, co zauważono po prawie dwóch latach. Ciekawe, jak wyborcy oceniają kompetencje rekomendujących.

WYCHOWANIE WARTY ZŁOTÓWKI

Złotówka to kwota, która winna zadowolić pedagoga. Tak przynajmniej sądzi minister oświaty Mirosław Handke, który o 1 zł (brutto) podwyższył miesięczny nauczycielski dodatek za wychowawstwo. A więc wychowawca klasy za każdą uczniowską głowę zainkasuje dodatkowo ok. 2 groszy (netto). Dziękując za tę podwyżkę, redaktor „HYDE’U” wzywa wszystkich belfrów do zwiększenia swego wychowawczego zaangażowania znacznie ponad tę kwotę, nawet na miarę przysłowiowych 3 groszy.

SUWAŁSKIE PROPOZYCJE DO KOSZA

Podlaski sejmik „olał” nasze propozycje i w herbie województwa nie ma żadnego suwałskiego akcentu. Zamiast nas ze sobą czymś połączyć, pokazano nam gest Kozakiewicza. No cóż, na pewno zakonnicy z suwałskiego herbu (święci Benedykt i Romuald) modlą się za

tę podlaską pychę, a towarzyszący im pies głośno to obszczekuje i nie polize żadnej nieprzychylniej nam sejmikowej... twarzy.

ODPROWADZ FORSĘ I SFINANSUJ SIĘ SAM?

W Suwałkach można zadeklarować wpłatę na utrzymanie suwałskiego szpitala. Czy aby taki lokalny patriotyzm nie spowoduje jedynie tego, że obetnie się nam kolejną sumę przy jednoczesnym przekazaniu naszych składek (podatków) na pokrycie pozasuwałskich potrzeb?

NOWA PARTIA

Wiadomo, że w Suwałkach działa zbyt mało partii, które tak uszczęśliwiają miejscowy lud. Jednak sytuacja ulega poprawie. Ostatnio zaczęła działać partia KPN-Ojczyzna, której szefuje Zygmunt Sobolewski. Chce ona skonsolidować „posierpniowe” środowiska polityczne i związkowe oraz walczyć z korupcją władzy i zmienić obecną politykę gospodarczą. Inauguracja działalności tej partii zbiegła się z powołaniem suwałskiej AWS, której ster przejął Leszek Lewoc. Dlaczego członkowie KPN-Ojczyzna nie ufają poczynaniom suwałskiej AWS?

SAMI (SWOI) FACHOWCY

Premier Jerzy Buzek szybko wypełnia partyjne życzenia i powierza ważne teki kolejnym fachowcom. Absolwentowi technikum, Katarzowi Nowickiemu, który rewał kiedyś rower Szurkowskemu, a potem organizował wyścig „Solidarności”, przekazał schedę po Jacku Dębskim. Inne awanse to też jedynie wewnątrzpartyjne przetasowania. Na razie nie słyhać, aby pracę utracił zastępca Jacka Dębskiego, podobno skandalista i alkoholik, ale zasłużony dla partii.

TO TYLKO

POLITYCZNA WRZAWA

Minister Anna Knysok oświadczyła w Białymstoku: „Wołanie, że reforma (zdrowia - dop. red.) poniosła fiasko, to zwykła wrzawa polityczna, podsycana przed wyborami”. Cieszy fakt, że wreszcie mamy rządową ocenę reformy i można dawać zdecydowany odpór politycznym wichrzycielom. (Drogi Czytelniku, jeżeli oświadczenie wypowiadasz - lub ktoś z twojej rodziny - odmienne na temat reformy zdrowia, to zasługujesz na miano antyrządowego propagandzisty. Nie zaszkodzi zatem mieć się z tego tytułu na baczności!).

BLIŻEJ ŚWIATA



Fot. Z. Galaszeński

LISTY NOWA NOMENKLATURA

Gdy obserwuję obecne awanse (na każdym szczeblu), to nie widzę żadnej różnicy pomiędzy dawną nomenklaturą polityczną kadrową a obecną praktyką. Znowu głównie przynależność do rządzących partii daje szansę na uzyskanie jakiegoś stolka lub dodatkowej „kasy”. Czyżbym się mylił?

Antoni Werpachowski, osiedle Północ

- Działo na pewno jest inaczej, bo kiedyś było i mniej partii, i nomenklatura nie była aż tak liczna. Walka z nie swoją nomenklaturą to cel wyborczy każdej partii. AWS w swoim programie wyborczym m.in. napisała: „Na naszych oczach powstaje kapitalizm „dla swoich”, umacnia się nomenklaturowa oligarchia. (...) Tylko powrót do społecznej solidarności, solidarności wolnych ludzi, odwróci ten bieg wydarzeń”. Niestety, nie podano daty, kiedy to nastąpi.